

## Wiadomość Tygodnia

### PAPIEŻ WSKAZAŁ TERMIN BEATYFIKACJI KARD. WYSZYŃSKIEGO I MATKI CZACKIEJ



Papież Franciszek zdecydował, że beatyfikacja Sług Bożych kard. Stefana Wyszyńskiego oraz Róży Marii Czackiej odbędzie się 12 września w Warszawie. Poinformował o tym metropolita warszawski, kard. Kazimierz Nycz, w specjalnym komunikacie.

#### Publikujemy treść komunikatu:

Pragnę z radością zakomunikować, że Ojciec Święty Franciszek zdecydował, iż uroczystość beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego oraz s. Róży Marii Czackiej odbędzie się 12 września 2021 roku w Warszawie, o godzinie 12.00.

Podczas wrześniowej uroczystości, papieża Franciszka będzie reprezentował kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji

do Spraw Kanonizacyjnych, który dokona promulgacji dekretu beatyfikacyjnego.

Swoje prace wznawia Komitet Organizacyjny, który wkrótce prześle dalsze szczegóły dotyczące organizacji uroczystości beatyfikacyjnej.

Wyrażam wdzięczność Ojcu Świętemu Franciszkowi za wyznaczenie daty beatyfikacji. Wszystkich wiernych proszę o modlitwę o błogosławione owoce beatyfikacji Sług Bożych, kard. Stefana Wyszyńskiego oraz s. Róży Marii Czackiej.

kard. Kazimierz Nycz  
Arcybiskup Metropolita Warszawski  
Za: KAI

## Wiadomości krajowe

## 125 LAT POSŁUGI SIÓSTR PASTERZANEK NA JASNEJ GORZE

Zgromadzenie Służebnic Matki Dobrego Pasterza świętuje 125-lecie powstania. Siostry pasterzanki zgromadziły się na jubileuszowej, dziękczynnej Mszy św. w sobotę, 24 kwietnia w bazylice jasnogórskiej. Swoją uroczystość siostry przeżywają przed przypadającą jutro Niedzielą Dobrego Pasterza.

Eucharystii przewodniczył bp Jan Wątroba, biskup diec. rzeszowskiej, przyjaciel zgromadzenia. Na jubileuszową Mszę św. przybyły siostry pasterzanki, przyjaciele zgromadzenia oraz siostry reprezentujące inne zgromadzenia wchodzące w skład Rodziny Honorackiej – wszystkich dzieł powstałych z inicjatywy bł. o. Honorata Koźmińskiego.

Jak podkreśliła na początku Mszy św. Matka Barbara Pietrzak, przełożona generalna Służebnic Matki Dobrego Pasterza, w czasie dzisiejszej uroczystości siostry chcą przede wszystkim dziękować „za tych wszystkich, którzy wspierają nas w sposób duchowy, którzy współpracują ze zgromadzeniem”. „Wie-

le otrzymałyśmy łask, wiele otrzymałyśmy darów od Pana Boga, że istniejemy, że możemy się rozwijać. I ta Msza św. niech będzie wyrazem naszej wdzięczności i uwielbienia Boga za to wszystko, co otrzymujemy, a Maryja, Matka Dobrego Pasterza, niech nam dalej przewodniczy i uprasza potrzebne łaski, i tym wszystkim, którzy swoją życzliwością, miłością i dobrocią wspierają nasze zgromadzenie” – mówiła Matka Barbara Pietrzak.



„Dzisiaj wraz z siostrami trwamy w dziękczynieniu za te 125 lat nieprzerwa-

nej służby, świadectwa i modlitwy. Dziękujemy za to, że siostram, wpatrzonym w przykład Dobrego Pasterza i Jego Matki, wciąż zależy na zbawieniu wszystkich ludzi, a zwłaszcza tych, których Pan Jezus powierzył ich pieczy” – mówił w homilii bp Jan Wątroba.

„Dziękując modlimy się, by Pan Bóg wysłuchał zanoszonych dzisiaj modlitw, by błogosławił siostram nowymi powołaniami, by utwierdzał w wierności charyzmatowi w duchu franciszkańskiej prostoty i radości” – dodał ks. biskup.

Misją pasterek w Kościele jest opieka nad dziewczętami i kobietami zagubionymi moralnie, prowadząc np. ośrodki socjoterapii, świetlice wsparcia czy Dom Samotnej Matki i Ofiar Przemocy. Siostry współpracują z rodzinami, wspierając je w wychowaniu współczesnego młodego człowieka i zapobiegając w ten sposób powstawaniu zjawisk patologicznych. Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE I ZAKONNE W POLSCE

441 nowych kandydatów do kapłaństwa (w tym 152 w seminariach zakonnych), 442 postulanci i nowicjuszy w zakonach męskich, 279 postulantek i nowicjuszek w żeńskich zgromadzeniach czynnych oraz 96 postulantek, nowicjuszek i aspiranek w zakonach kontemplacyjnych – tak w liczbach przedstawiały się powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego w Polsce w 2020 r. 25 kwietnia, w IV niedzielę wielkanocną zwaną Niedzielą Dobrego Pasterza, przypada 58. Światowy Dzień Modlitw o Powołania, który rozpoczyna w Polsce Tydzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego. Powołania kapłańskie

W bieżącym roku akademickim 2020/2021 formację ku kapłaństwu rozpoczęło w Polsce 441 nowych kandydatów: w seminariach diecezjalnych 289 alumnów, a w zakonach – 152. Jest to o 57 osób mniej niż w ubiegłym roku. W 2019 r. formację ku kapłaństwu rozpoczęło 498 kandydatów, w tym w seminariach diecezjalnych 324, a w zakonach 174.

Jak informuje ks. Piotr Kot, przewodniczący Konferencji Rektorów Wyższych Seminarium Duchownych, w tym roku największą liczbę kandydatów w diecezjach zgłosiło się do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie – 26 alumnów; do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach – 15 alumnów; a po 13 alumnów do Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie oraz Poznaniu. Z kolei najmniejsza liczba, czyli zaledwie po jednym z kandydatów zapukało do furt Wyższych Seminarium Duchownych w Drohiczynie, Gnieźnie i Sosnowcu, a do jednego z seminarium, w Świdnicy, nie zgłosił się nikt.

Do Wyższego Seminarium Duchownego 35+ w Łodzi, czyli przyjmującego kandydatów powyżej 35 roku życia, zgłosiło się 8 kandydatów z różnych diecezji.

Jeśli chodzi o seminaria zakonne, formację w nich kandydatów do kapłaństwa rozpoczynają już po odbyciu postulatatu i nowicjatu. Podejmują wówczas decyzję, czy swoje powołanie zakonne realizować będą jako kapłani czy jako bracia zakonnicy. Formację kapłańską rozpoczęło w roku 2020/2021 152 zakonników.

Jak wynika z danych Konferencji Wyższych Przełożonych Męskich Zgromadzeń Zakonnych, ogółem w seminariach zakonnych studiuje dziś 885 kleryków (616 Polaków i 269 obcokrajowców).

Spośród ogólnej liczby zakonnych kleryków największą grupę stanowią franciszkanie OFM (75 Polaków i 12 obcokrajowców) oraz franciszkanie konwentualni OFMConv (45 Polaków i 41 obcokrajowców). Do kapłaństwa przygotowuje się też m.in. 78 salezjanów, 63 oblatów, 50 jezuitów, 47 dominikanów itd. Według danych KWPZM w 16 zgromadzeniach nikt obecnie nie przygotowuje się do kapłaństwa. Warto przy okazji przypomnieć, że w sześciu z tych zgromadzeń przyjmuje się kandydatów wyłącznie na braci zakonnych.

Ogółem w całej Polsce, we wszystkich seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych w tym roku formację rozpoczęło 2556 kleryków.

Od kilkunastu lat liczba powołań kapłańskich w Polsce wykazuje tendencję spadkową. Jeśli chodzi o ogólną liczbę przygoto-

wujących się do kapłaństwa, jest to niemal trzykrotny spadek w ciągu ostatnich 15 lat.

W 2004, seminaria diecezjalne i zakonne liczyły łącznie 7465 alumnów. W 2008 r. kształciło się ogółem 5583 kandydatów do kapłaństwa, w tym na I roku – 953. W 2012 r. kształciło 4262 kleryków na wszystkich rocznikach w seminariach diecezjalnych i zakonnych, w tym na I roku 828. W 2019 r. w polskich seminariach duchownych studiowało 2853 alumnów, a na I rok wstąpiło 498.

### Powołania do męskich instytutów życia konsekrowanego

Według danych KWPZM z 1 października 2020 do polskich zgromadzeń i prowincji zakonnych należało 241 postulanta (123 Polaków i 118 obcokrajowców) oraz 201 nowicjuszy (141 Polaków i 60 obcokrajowców). Klerycy z krajów misyjnych zwykle kształcą się na miejscu, ale prawnie należą do polskich zgromadzeń lub prowincji. Warto przypomnieć, że postulat (prenowicjat) i nowicjat to początkowe etapy formacji zakonnej. Etapy te, w różnych zgromadzeniach mają różny czas trwania (zwykle postulat trwa rok, a nowicjat co najmniej rok). Nie we wszystkich instytutach życia konsekrowanego etap formalnego postulatu występuje.



W 2020 r. najwięcej postulantów i nowicjuszy było w gronie franciszkanów konwentualnych – 76 postulantów (15 Polaków i aż 61 obcokrajowców) oraz 34 nowicjuszy (11 Polaków i 23 obcokrajowców). Wiele osób było też w formacji początkowej u dominikanów – 34 braci w postulatcie i 7 nowicjuszy. Zwraca uwagę fakt, że są to sami Polacy. Wśród nich w 2020 r. zakon kaznodziejski cieszył się największym zainteresowaniem.

Oblaci M.N. mieli, wg. danych z 1 października 2020 r. 21 postulantów (2 Polaków, 19 obcokrajowców) oraz 17 nowicjuszy (6 Polaków i 11 obcokrajowców), franciszkanie OFM – 11 postulantów, w tym jednego obcokrajowca i 16 nowicjuszy, kapucyni – 14 postulantów (10 Polaków, 4 obcokrajowców) oraz 12 nowicjuszy (9 Polaków, 3 obcokrajowców). U jezuitów formowało się 16 nowicjuszy w tym jeden obcokrajowiec.

W wielu zgromadzeniach kandydaci do życia zakonnego w postulatcie lub nowicjacie to pojedyncze osoby. W 17 zgromadzeniach w październiku 2020 r. nie było żadnych braci w postulatcie ani w nowicjacie.

Analizując dane dotyczące powołań do męskich instytutów w Polsce nie sposób nie zwrócić uwagi na znaczny i rosnący procent obcokrajowców. Spośród tegorocznych 442 postulantów i nowicjuszy 264 osoby to Polacy, 178 osób – obcokrajowcy. W ubiegłym roku spośród 421 postulantów i nowicjuszy Polaków było 276, obcokrajowców – 145. W 2018 r. wśród 482 postulantów i nowicjuszy było 318 Polaków i 164 obcokrajowców. Jak podkreśla o. Janusz Sok, redemptorysta, przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, jest to owoc dużego zaangażowania misyjnego Po-

laków w ostatnich dziesięcioleciach, zwłaszcza w Ameryce Południowej ale także w Afryce i Azji, gdzie obecnie obserwujemy największy wzrost powołań. – Praca naszych zgromadzeń wpłynęła na powołania na rodzimym gruncie. Placówki na misjach w wielu miejscach ciągle podlegają jurysdykcjom w Polsce, w związku z tym cieszą nas również te powołania, choć prawdopodobnie te placówki będą się z czasem usamodzielniać – mówi.

Specyfiką większości zakonów męskich jest możliwość łączenia powołania zakonnego z powołaniem do kapłaństwa. Nie jest to jednak jedyna droga. Można być bratem zakonnym nie przyjmując święceń. Decyzję o kierunku formacji kandydat do życia zakonnego oraz jego przełożeni podejmują wspólnie zwykle pod koniec nowicjatu. W 2020 r. na braci zakonnych formowało się 99 osób, w tym 7 obcokrajowców. – Niestety doświadczamy znaczącego spadku powołań na braci zakonnych – zaznacza o. Sok. Niegdyś bracia stanowili 20–30 proc. członków wielu instytutów zakonnych, a dzisiaj są to pojedyncze osoby. Najwięcej kandydatów na braci zakonnych formuje się u franciszkanów (13 osób w tym 1 obcokrajowiec) i franciszkanów konwentualnych (13 osób, sami Polacy). Po 8 braci przygotowuje się do życia zakonnego u kapucynów i montfortianów, po 7 – u pallotynów i bonifratrów.

Powołania do zakonów męskich w ostatnich latach systematycznie spadają. W latach 90-tych (w tych latach było najwięcej kandydatów) do zakonów zgłaszało się nawet trzykrotnie więcej osób. Wiązało się to z jednak ówczesnym zjawiskiem wzrostu powołań, zapewne ze szczególnym uwzględnieniem fenomenu pontyfikatu Jana Pawła II. W sensie liczbowym, stan obecny to powrót do sytuacji z lat 70 –tych.

### Powołania do zgromadzeń żeńskich

Zgromadzenia żeńskie w Polsce dzielą się zasadniczo na zgromadzenia czynne, czyli nastawione na współdziałanie z Kościołem w pracy apostoelskiej oraz zakony kontemplacyjne, których głównym powołaniem jest modlitwa.

Według danych z 1 stycznia 2021 r. w zgromadzeniach żeńskich czynnych w Polsce było 147 nowicjuszek i 132 postulantki. Najwięcej nowych powołań jest we Wspólnocie siostr dominikanek (14 postulantek i 4 nowicjuszek), w zgromadzeniu siostr zawierzanek, czyli we Wspólnocie Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia (6 postulantek i 10 nowicjuszek), we Wspólnocie siostr Misjonarek Chrystusa Króla (7 postulantek i 10 nowicjuszek). 8 nowicjuszek mają siostry nazaretanki a do siostr Franciszkanek Misjonarek Maryi zgłosiło się 8 postulantek. Do wielu zgromadzeń zgłaszają się pojedyncze osoby lub też nie ma żadnych zgłoszeń.

Brak powołań jest problemem. Jak zwraca uwagę s. Jolanta Olech, urszulanka SJK, sekretarka generalna Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce, po boomie powołaniowym z końca lat 70. XX w. w zasadzie obserwuje się spadek, przy czym od ok. 15 lat spadek ten nosi już znamiona kryzysu. Dla przykładu w 2000 r. do zakonów zgłosiło się 566 postulantek i 924 nowicjuszek w 2005 r. – 471 postulantek i 573 nowicjuszek, 2010 r. – 211 postulantek i 355 nowicjuszek, w 2015 r. – 209 postulantek i 273 nowicjuszek. Niekorzystną dynamikę pokazuje też inna statystyka. Jeszcze w 2000 r. na 428 zmarłych siostr przypadło 541 rozpoczynających nowicjat. Już od 2007 r. liczba zmarłych znacznie przekracza jednak liczbę nowicjuszek.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w zakonach kontemplacyjnych. Według danych z 2020 r. było w nich 21 postulantek i 27 nowi-

cjuszek a także 48 aspirantek. Aspirat to nowy, obowiązkowy element formacji, wprowadzony w 2018 r. na mocy przepisów, które wydłużyły też obowiązkowy czas formacji w zakonach kontemplacyjnych z lat 5-ciu do 9-ciu.

Ogólna liczba siostr w klasztorach kontemplacyjnych spada lecz w ostatnich latach liczba kandydatek do życia zakonnego utrzymuje się na podobnym poziomie, być może nawet z pewną tendencją wzrostową, zwłaszcza w dwóch ostatnich latach. (

W 2014 r. było 66 postulantek i nowicjuszek, w 2015 – 75, w 2016 – 86, w 2017 – 76, w 2018 – 60, w 2019 – były 43 postulantki i nowicjuski ale jednocześnie, w związku z wprowadzeniem nowych przepisów – 41 aspirantek, w 2020 – 48 postulantek i nowicjuszek oraz 48 aspirantek). Zdaniem m. Weroniki Sowulewskiej, przewodniczącej Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce, daje to nadzieję na dalszy rozwój życia kontemplacyjnego w kraju. Za: **KAI**

## POŚWIĘCENIE ARCHIWUM PROWINCJI BERNARDYNÓW

Pomieszczenie dostosowane do nowej funkcji w Archiwum znajduje się na drugim piętrze klasztoru. Prace remontowe magazynu, łącznie z przygotowaniem projektu, trwały 4 lata. Na rewitalizację pozyskano fundusze z Ministerstwa Kultury z Programu Ochrony Zabytków. Wzmocniono stropy, wykonano instalacje wewnętrzne i przeciwpożarowe oraz zamontowano przesuwane regały o łącznej długości użytkowej 504 metry.

Na skromnej uroczystości byli obecni bracia z Kalwarii Zebrzydowskiej oraz z krakowskiego klasztoru, a także przedstawiciele wykonawców prac remontowych i dobrodziejów klasztoru.

O. Teofil Czarniak na początku przedstawił znaczenie poświęcanego miejsca:

*To jest niezwykle ważne miejsce dla naszej Prowincji, gdzie przechowujemy jej skarby – dokumenty, które mają nawet kilkaset lat. Mają one wielkie znaczenie, gdyż opisują naszą działalność na rzecz Kościoła i Ojczyzny.*



*Nasza Prowincja przez ponad pięć wieków tworzyła historię Polski. Jesteśmy przekonani, że nadal będzie odgrywała istotne miejsce w tej historii. To miejsce, które dzisiaj poświęcamy jest wyrazem dbałości o naszą spuściznę i o to*

*wszystko do czego doszli przez wytrwałą pracę nasi Współbracia.*

Odpowiedzialny za prace rewitalizacyjne, o. Narcyz Klimas – profesor *Studium Biblicum Franciscanum* w Jerozolimie, Dyrektor Archiwum Kustodii Ziemi Świętej oraz Konsultant Archiwum Prowincji – powiedział po uroczystości:

*Serce naszej Prowincji bije dziś w Krakowie, w tym Archiwum, bo to jest naprawdę wielki skarb, sedno naszej historii – tego wszystkiego co Zakon Braci Mniejszych zdziałał nie tylko dla Polski, ale i dla świata.*

Po przeniesieniu i skatalogowaniu wszystkich dokumentów, Archiwum będzie otwarte dla osób z zewnątrz. Obecnie trwa również proces wyboru patrona spośród Świętych dla naszego Archiwum. Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)



30 lat temu w 1991 r. na mocy dekretu o. Augustyna Jankowskiego OSB, ówczesnego opata tynieckiego, z inicjatywy o. Włodzimierza Zatorskiego OSB powołane zostało do istnienia Wydawnictwo Benedyktynów TYNIEC.

Przez 30 lat redakcja wydawnictwa rzetelnie i systematycznie udostępniała i nadal udostępnia dla polskiego czytelnika publikacje z zakresu: monastycyzmu, bibliistyki, liturgii i wspólnej tradycji Wschodu i Zachodu. Michał Gronowski OSB, redaktor naczelny, w skrócie nakreśla profil naszej działalności: „Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec od początku swego istnienia (1991) stara się przedstawiać i promować najbardziej interesujące i wartościowe teksty z tradycji duchowej chrześcijaństwa czerpiącej obficie z doświadczenia mnichów. Poprzez nasze publikacje pragniemy pokazać, że mądrość minionych pokoleń jest olbrzymim bogactwem, które warto poznawać i z którego warto czerpać także obecnie. Tradycja jest jak wino – gdy się zestarzeje, z przyjemnością się je pije (por. Syr 9,10). Siłą tradycji monastycznej, decydującej o jej nieprzemijalności i

aktualności, jest gleba z której ona wyrasta: autentyczne doświadczenie Boga i własnej ograniczoności.

Profil Wydawnictwa tworzą przede wszystkim poszczególne serie wydawnicze: związane z przekazem doświadczenia duchowego mnichów (*Źródła monastyczne, Z tradycji mniszej, Ora et Labora*), z liturgią (*Modlitwa Kościoła*) oraz seria prezentująca odrębność i pokrewieństwa różnych Kościołów (*Duchowość Wschodu i Zachodu*).

Oczywiście nie ograniczamy się tylko do wspomnianych serii. Napływ współczesnych, atrakcyjnych dla dzisiejszego czytelnika tekstów spowodował rozrastanie się strefy Wydawnictwa nazywanej u nas popularnie *Poza seriami*. Znajdują się w niej publikacje z zakresu publicystyki, teologii biblijnej, teologii duchowości, historii, duchowej beletrystyki, sztuki i poezji. Podejmowane są tu zagadnienia życia duchowego, modlitwy, życia wspólnot zakonnych i całego Kościoła. Nie brakuje w tej kategorii zarówno prac naukowych, jak i lekkich, pełnych humoru tekstów”.

Oczywiście nie ograniczamy się tylko do wspomnianych serii. Napływ współczesnych, atrakcyjnych dla dzisiejszego czytelnika tekstów spowodował rozrastanie się strefy Wydawnictwa nazywanej u nas popularnie *Poza seriami*. Znajdują się w niej publikacje z zakresu publicystyki, teologii biblijnej, teologii duchowości, historii, duchowej beletrystyki, sztuki i poezji. Podejmowane są tu zagadnienia życia duchowego, modlitwy, życia wspólnot zakonnych i całego Kościoła. Nie brakuje w tej kate-

gorii zarówno prac naukowych, jak i lekkich, pełnych humoru tekstów”.

Z kolei o. Szymon Hiżycki OSB, obecny opat tyniecki wspomina: „Tyniec lat 90. można było spotkać na różne sposoby. W sposób bardziej ukryty – poprzez liturgię. Żyjący wówczas O. Franciszek Małaczyński OSB był odpowiedzialny na redakcję Mszału Rzymskiego dla diecezji polskich i licznych ksiąg liturgicznych jak lekcjonarze czy Liturgia Godzin. Szerzej znany był Tyniec przez Biblię Tysiąclecia: na samym początku każdej edycji można było napisać, że tłumaczenia dokonano „z inicjatywy benedyktynów tynieckich”. Każdemu jednak, kto był regularnym, klientem księgarni, tynieckie opactwo jawiło się jako miejsce, w którym wydawano egzotyczne jak na ówczesny polski rynek wydawniczy książki. Pierwszy świadomy kontakt z moim klaszorem tak się właśnie dokonał – przez książki. Nastolatkiem będąc szukającym różnych dróg do poznania Pana Boga, natrafiałem dzięki znajomemu na tyniecki tom apoftegmatów (był to 4 tom z serii *Zródła Monastyczne*) i po przeczytaniu pierwszych stron utonąłem w tym dziele po same uszy. Imponowało młodemu człowiekowi zarówno tłumaczenie dokonane z greckiego, jak i świetnie napisane fachowe wstępy (przygotowane jednak tak, że nawet nieprzygotowany czytelnik

znalazł w nich pierwsze wskazówki jak rozumieć dawny świat egipskich mnichów).

Kiedy wstępowałem do klasztoru latem 1999 r., książki, którymi mnie raczono, pochodziły przede wszystkim z naszego wydawnictwa. Ówczesny opat, śp. O. Adam Kozłowski OSB, niemal przy każdej rozmowie albo którąś z książek młodemu adeptowi do życia mniszego reklamował, albo dzielił się wrażeniami z lektury, zachęcając ze wszystkich sił do czytania. I tak po raz pierwszy zabłysnął przed moimi oczami cudowny świat średniowiecznych mnichów opisany z pasją na stronach „Miłość nauki a pragnienie Boga” O. Jeana Leclerq OSB, zapoznałem się z dziejami św. Pawła Pustelnika, słuchałem rad, jak modlić się Psalmami zapisanymi przez Tomasza Mertona w „Chlebie na pustyni” czy odkrywałem, dzięki Anselmowi Grünowi, że w człowieku jest potrzeba milczenia...”

Z okazji 30-lecia założenia Wydawnictwa Benedyktynów TYNIEC chcemy podziękować wszystkim, którzy współpracują z nami i pomagają nam w często żmudnej pracy nad tekstami i materiałami publikowanymi w Internecie. Dziękujemy za cierpliwość i wytrwałość! Aby we wszystkim był Bóg uwielbiony!

Za: [www.opactwotyneckie.pl](http://www.opactwotyneckie.pl)

## KOLEJNE KOMISJE KWPZM W NOWYM SKŁADZIE

Podczas sesji Konsulty KWPZM, która odbyła się *on-line* 26 kwietnia br. wybrano członków 3 pozostałych komisji działających w ramach męskiej konferencji zakonnej. Wcześniej – 30 marca zostali powołani członkowie sześciu innych komisji, o czym już informowaliśmy na łamach *Biuletynu CiZ*.

### Komisja ds. Ewangelizacji

Ks. Bariusz Bartocha SDB – przewodniczący

o. Paweł Drobot CSsR  
o. Marek Fiałkowski OFMConv  
ks. Łukasz Gołaś SAC  
o. Tomasz Grabowski OP

ks. Andrzej Król SDB  
o. Andrzej Migacz SJ  
ks. Piotr Prauzner-Bechcicki OMI  
o. Grzegorz Siwek OFMConv



### Komisja Historyczna

o. Zdzisław Gogola OFMConv – przewodniczący  
ks. Bernard Kołodziej SChr  
o. Aleksander Sitnik OFM  
ks. Stanisław Tylus SAC  
ks. Jarosław Wąsowicz SDB

### Komisja ds. Struktur Regionalnych

o. Błażej Kurowski OFM – przewodniczący  
O. Syrach Janicki OFM  
Ks. Piotr Lipski MSF  
O. Kazimierz Maniecki OSPPE  
Ks. Czesław Parzyszek SAC  
Ks. Jan Seremak CSMA  
O. Piotr Świerczok CSsR  
O. Robert Wawrzzeniecki OMI

Sekretariat KWPZM

## POWOŁANIA UTKANE NA MIARĘ

**Siostry Uczennice Boskiego Mistrza pomagają misyjnym klerykom**

Z wielką radością ruszamy z akcją „Powołanie utkane na miarę”. W Niedzielę Dobrego Pasterza my, czyli Papieskie Dzieła Misyjne i Zgromadzenie Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza startujemy ze wspólnym projektem pomocy dla kleryków z krajów misyjnych.

„*Sąsiedztwo Papieskich Dzieł Misyjnych i klasztoru Sióstr Uczennic Boskiego Mistrza zaowocowało tym, że chcemy wspólnie promować współpracę na rzecz misji. Siostry powołane są do tego, aby ukazywać piękno Eucharystii, kapłaństwa i liturgii. PDM organizują pomoc duchową i materialną dla młodych Kościołów na misjach, szczególnie dla kleryków misyjnych*” – wyjaśnia ks. Maciej Będziński, dyrektor krajowy PDM w Polsce.



„Każde powołanie, szczególnie kapłańskie, jest bliskie naszym sercom i otaczamy je troską zarówno duchową, jak i materialną. Włączając się we współpracę z Papieskimi Dziełami Misyjnymi”

nymi, pragniemy dać wyraz naszemu misyjnemu zaangażowaniu w dzieło Kościoła i przybliżyć możliwość realizacji powołania tym, którzy usłyszeli w sercu wezwanie Boże. Bo przecież dla Królestwa Bożego nie ma granic ani odległości nie do pokonania. W pełnym miłości Sercu Jezusa Mistrza wszyscy jesteśmy sobie bliscy i wzajemnie za siebie odpowiedzialni” – dodaje s. Beata Kozłowska PDDM. Jeden z naszych charyzmatów polega na tym, że szyjemy szaty liturgiczne, sutanny, kapłańskie koszule i komże. Apostolstwo Sióstr polega również i przede wszystkim na modlitwie, modlimy się za tych, dla których szyjemy szaty liturgiczne. Jak dodaje dyrektor krajowy PDM, „Bardzo nam zależy, żeby zwrócić uwagę, że klerycy w krajach misyjnych najbardziej potrzebują właśnie naszej modlitwy”, dlatego akcja nosi tytuł «Powołanie utkane na miarę».

„Nasz założyciel, bł. Jakub Alberione, zawsze łączył działalność z modlitwą. Według niego tylko wtedy to, co robimy, moż-

na nazwać apostolstwem, czyli daniem Jezusa światu” – dodaje s. Aleksandra Szyborska PDDM.

Przez rok, od Światowego Dnia Modlitw o Powołania, będziemy przekazywać 1% zysku ze sprzedaży koszul kapłańskich i komez na formację kleryków z Madagaskaru i Peru. Jako Uczennice Boskiego Mistrza pełnimy posługę eucharystyczno-kapłańsko-liturgiczną, więc akcja „Powołanie utkane na miarę” wpisuje się w charyzmat naszego zgromadzenia.

Papieskie Dzieła Misyjne w Polsce na stałe wspierają dwa seminaria na misjach – Wyższe Międzydiecezjalne Seminarium Duchowne św. Jana Marii Vianneya w diecezji Moramanga na Madagaskarze oraz Wyższe Seminarium Duchowne św. Augustyna w Wikariacie Apostolskiej Iquitos w Peru. W roku 2020 na pomoc dla seminariów misyjnych PDM w Polsce przekazały 76 603,69 USD.  
Za: [www.pddm.pl](http://www.pddm.pl)

## S. BRUNA OD MARYI NIE JEST OSOBĄ KONSEKROWANĄ

Rzecznik archidiecezji częstochowskiej poinformował, że s. Bruna od Maryi oraz jej matka, przedstawiająca się jako S. Klara od Jezusa Miłosiernego nie są osobami konsekrowanymi i nie mogą być uważane za pustelnice w rozumieniu prawa kanonicznego.

Jak podano, obie osoby odmówiły formacji zaproponowanej przez Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego, w związku z czym archidiecezja nie bierze odpowiedzialności za ich działalność i odcina się od funkcjonowania tzw. Pustelni Matki Bożej Jasnogórskiej.

Poniżej treść oświadczenia rzecznika prasowego archidiecezji częstochowskiej:

Informacja na temat działalności S. Bruny od Maryi oraz tzw. Pustelni Matki Bożej Jasnogórskiej w Częstochowie

W związku z pytaniami o status kanoniczny osoby występującej w mediach jako S. Bruna od Maryi oraz tzw. Pustelni Matki Bożej Jasnogórskiej, znajdującej się w Częstochowie przy ul. Mirowskiej, informujemy, że wspomniana osoba oraz jej rodzona matka (przedstawiająca się jako S. Klara od Jezusa Miłosiernego), które prowadzą życie pustelnicze oraz działalność w tymże miejscu, nie są osobami konsekrowanymi i nie mogą być uważane za pustelnice w rozumieniu prawa kanonicznego (kan. 603 KPK).

Przebywając od kilku lat na terenie Archidiecezji Częstochowskiej zostały objęte troską Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego. Jednak w ostatnim czasie, po okresie próby, zamierzał definitywnie uregulować ich sytuację kanoniczną zgodnie z obowiązującym

prawem. Po przedłożeniu im projektu „Statutu pustelników w Archidiecezji Częstochowskiej” odmówiły podjęcia dalszej formacji i złożenia profesji pustelniczych.

Wobec powyższego Arcybiskup Metropolita Częstochowski wycofał uprzednio udzielone zgody na przechowywanie Najświętszego Sakramentu oraz zniósł ustanowione w budynku „Pustelni” kaplice prywatne. Obie kobiety otrzymały także zakaz używania właściwych osobom zakonnym habitów i tytułu „siostra”. Otrzymały również zakaz przyjmowania intencji mszalnych.

Archidiecezja Częstochowska nie bierze odpowiedzialności za działalność obu kobiet, za publikowane treści oraz odcina się od funkcjonowania tzw. Pustelni Matki Bożej Jasnogórskiej w Częstochowie, będącej prywatnym domem.

Ks. Mariusz Bakalarz  
rzecznik prasowy Archidiecezji Częstochowskiej  
Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Refleksja tygodnia

### ŻYCIE MORALNE JEST EDUKACJĄ DLA CZŁOWIEKA, A NIE RETORYKĄ SCHEMATÓW

Rozmowa o. Alfonso V. Amarante CSsR z Ojcem świętym Franciszkiem. Rzym, 1 sierpnia 2020 r.

#### Wprowadzenie

Mając na uwadze zbliżającą się 150. rocznicę ogłoszenia św. Alfonsa doktorem Kościoła (24 marca 2021), poprosiliśmy Ojca świętego o udzielenie wywiadu na temat niektórych aktualnych kwestii moralnych. Bodźce zaproponowane przez papieża nabierają szczególnego znaczenia nie tylko dla Akademii Alfonsjańskiej w związku z tym jubileuszem. Są one zaproszeniem do refleksji oraz do pogłębienia teologicznej propozycji moralnej świętego Doktora dla naszych czasów. Już wcześniej, 9 lutego 2019 roku, członkowie Akademii Alfonsjańskiej, z okazji 70. rocznicy jej powstania, zostali przyjęci na prywatnej audiencji przez papieża Franciszka. Również przy tej okazji

Ojciec święty w swoim przemówieniu<sup>1</sup> pobudził ich do kontynuowania uprawiania teologii moralnej w ślad za wielkimi intuicjami św. Alfonsa, ożywiając je w świetle Soboru Watykańskiego II i znaków czasu.

Akademia Alfonsjańska, jako instytut wyższy afiliowany do Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego, zawsze lojalnie podchodziła do dzieła odnowy, którą postulował Sobór Watykański II. W ciągu 72 lat naszego istnienia staraliśmy się prowadzić refleksję moralnoteologiczną zdolną sprostać potrzebom badań naukowych i otwartą na dyskusję, słuchając słowa Bożego, aby

<sup>1</sup> Francesco, Progettarepassi coraggiosi per meglio rispondere alle attese delpopolodi Dio, „Studia Moralia” 57/1 (2019), s. 13-16.

pomóc sumieniom na drodze przyłgnięcia do Chrystusa, przynosząc owoce w miłości dla życia świata (OT, 16).

W sposobie uprawiania teologii nasza wspólnota akademicka zawsze kierowała się dwoma wytycznymi św. Alfonsa: wsłuchiowaniem się w ludzkie słabości, by głosić prawdę moralną jako lekarstwo, które leczy, oraz napięciem misyjnym, by promować sumienia, które są współodpowiedzialne za dobro wspólne w służbie najbardziej opuszczonym. Słowa, które Ojciec święty skierował do nas, potwierdzają wartość naszej żmudnej drogi w służbie Kościoła i pobudzają do kontynuowania tej ścieżki, aby formować młodych naukowców i wykładowców zdolnych do towarzyszenia i wspierania w dojrzewaniu sumień.

Alfonso V. Amarante CSsR

### Wywiad z Ojcem Świętym

**Alfonso V. Amarante CSsR: Ojciec święty, pandemia stawia przed Kościołem nowe, pilne i złożone wyzwania w wymiarze moralnym. Kryzys zdrowotny, który wywołał powszechny i niepokojący kryzys gospodarczy, spowodował ujawnienie się kruchości naszych systemów społecznych. Ta sytuacja wymaga od naszych wspólnot ożywienia kreatywności miłości poprzez znaczące propozycje i gesty, docierając do korzeni problemów. Co Twoim zdaniem, Ojciec święty, może zrobić teologia moralna dla owocnego towarzyszenia sumieniom w ich formacji?**

**Ojciec święty Franciszek:** Pandemia to kryzys powszechny. Wszyscy wiemy, że nie można wyjść z kryzysu, pozostając takim samym, jakim było się wcześniej. Wychodzimy lepsi lub gorsi - zarówno indywidualnie, jak i społecznie. Wszystko będzie zależało od tego, jak państwa będą planować etap pociwidy: czy w sposób ludzki, czy tylko techniczny, to znaczy: czy będą mieć na uwadze przede wszystkim rozwój gospodarczy i finansowy, czy też zdecydują się zacząć od ludzi, którzy rzecz jasna zawsze są wariaci o wiele więcej niż zwykły zysk czy dane finansowe. Myślę, że chodzi o to, aby wychowywać sumienia do myślenia w zupełnie inny sposób niż w przeszłości. To, co nas czeka, to z pewnością trudny czas, ze wzrostem ubóstwa i głodu włącznie.



Wszyscy musimy działać odpowiedzialnie niezależnie od tego, czy chcemy czy nie człowieczeństwa bardziej ludzkiego, bez niewolników, bez wyzyskiwanych mężczyzn i kobiet. Musimy zadać sobie pytanie, czy nadal chcemy narodów, które wykorzystują inne narody, pozbawiając je, na przykład, ich bogactw naturalnych, zwłaszcza w czasie gdy zauważa się rosnące zapotrzebowanie na określone zasoby, które mają być wykorzystane do nowych technologii, które stają się nową ropą naftową, nowym złotem. Nie ma to żadnego sensu, aby jakiś naród z jednej strony angażował się w przekazywanie demokratycznego systemu politycznego biedniejszemu narodowi, a

jednocześnie zachowywał dla siebie prawo do użytkowania jego bogactw naturalnych. To niedopuszczalne, aby ten sposób myślenia i życia pozostał taki sam po wielkim kryzysie pandemicznym. Należy dokonać odważnych wyborów, które wymuszą zmianę. Ale żadna zmiana nie jest możliwa, jeśli nie zmieni się wizja i postrzeganie otaczającej nas rzeczywistości. Uważam, że teologia moralna musi pomóc nam uświadomić sobie te grzechy, które świat już włączył do swojej „normalności”, dlatego nie postrzega ich już jako takich.

### Czy Wasza Świątobliwość ma na myśli coś szczególnego?

Myślę o wielu rzeczach. Myślę o produkcji broni, wyzyskiwaniu pracowników, dyskryminacji kobiet, edukacji ideologicznej. Na tych polach trzeba być oświeconym przez „logikę Ewangelii”, w przeciwnym razie będą one nadal chorą „normalnością” świata. Kościół odczuwa tę odpowiedzialność i to zobowiązanie. Wszym zadaniem jest pomoc mu w tym właśnie kierunku. Na przykład wytwarzanie broni atomowej wydaje się dzisiaj być normalnością, ale Magisterium Kościoła już wcześniej jasno stwierdziło, że nie tylko używanie broni atomowej jest niemoralne, ale nawet samo jej posiadanie. Musimy umieć powiedzieć to wszystko jasno, bez oporów. W tym sensie bardzo mnie uderzyło to, co wydarzyło się ostatnio w porcie w Genui: sami pracownicy nie tylko przeszkadzili handlowi bronią, ale również w jakiś sposób uniemożliwili współpracę ze statkami zaangażowanymi w tego rodzaju handel. Był to rzeczywiście odważny, skuteczny i ludzki sposób wprowadzania w życie tego, czego naucza nas Ewangelia i „logika miłości”, którą Jezus przyszedł głosić. Teologia moralna musi być w stanie powiedzieć rzeczy, które oświecają naszą teraźniejszość, aby ponownie postawić godność osoby w centrum uwagi.

### Co Waszą Świątobliwość najbardziej uderza w nauce moralnej Jezusa?

Zawsze uderzało mnie to, co Jezus mówi o sobie: że nie przyszedł, aby znieść Prawo, ale aby je doprowadzić do prawdziwego wypełnienia (Mt 5,17). Jest to stwierdzenie, które pojawia się jako zarzut wobec uczonych w Prawie. Wystarczy przeczytać 23. rozdział Ewangelii według św. Mateusza, gdzie Jezus zarzuca im ciasnotę, z którą interpretują nauczanie Prawa, redukując je tylko do słów i przypadków, którymi w końcu można manipulować według wygody.

Chce On zamiast tego doprowadzić ich do nowej świadomości: że Prawo jest w służbie człowieka, o czym z wielką jasnością opowiada w rozdziale 25. tej samej Ewangelii: Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem obcy, a przyjęliście mnie; widzieliście Mnie nagiego i odzialiście Mnie; chorego, a odwiedziliście Mnie; w więzieniu i przyszliście Mnie odwiedzić (Mt 25,35-36). Życie moralne jest edukacją dla człowieka, a nie retoryką schematów.

### Często Ojciec święty mówi o „peryferiach egzystencjalnych”. Dlaczego teologia, a szczególnie teologia moralna, miałyby rozpocząć swoje rozważanie od peryferii życia?

Bo z peryferii widzi się lepiej rzeczywistość. Patrząc z centrum, ma się widzenie „osłodzone” i zniekształcone, podczas gdy z peryferii widzi się rzeczywistość surową, realną, bez żadnej maski.

W pomieszczeniach Penitencjarii Apostolskiej znajduje się fotografia wykonana przez dobrego fotografa. Nosi ona tytuł Obojętność. Przedstawia kobietę, która wychodzi po posiłku z restauracji, w rękawiczkach, w futrze i kapeluszu. Obok niej jest jeszcze jedna kobieta, z kulą, biedna, chuda, stara, która prosi

ją o jałmużnę. Są obok siebie, ale pierwsza patrzy w drugą stronę. Obojętność; jest to wielkie zło, które tworzy świat ego-centryczny, zwrócony do siebie. „Globalizacja obojętności” jest jednym ze słów, których użyłem bezpośrednio na Lampeduzie. Dzisiaj obojętność jest sposobem na obronę siebie. To kwarrantanna, którą wybieram dla siebie, aby chronić się przed wirusem rzeczywistości. Zaś z przedmiotu można zobaczyć rzeczywistość bez makijażu.

Ale chcę też powiedzieć, że kiedy mówię o peryferiach, nie mam na myśli tylko tego, co złe. Peryferie są tym, czym ludzie naprawdę żyją. Peryferie to praca, kultura, śpiew. Nawet koncert muzyczny, który gromadzi wielu młodych ludzi, to też peryferie, i nie można tego wszystkiego zignorować.

***W pewnym sensie peryferie pozwalają się sprowokować rzeczywistości, jak Wasza Świątobliwość napisał w Ewangelii gaudium. W tym względzie musimy również zauważyć, że nasza rzeczywistość naznaczona jest odkryciami neurobiologii, nauk medycznych, sztucznej inteligencji. W pewnym sensie zmieniły one antropologię, sposób, w jaki odnosimy się do rzeczywistości. Jak, według Waszej Świątobliwości, powinniśmy się zmierzyć z niepowtarzalną jednostkowością człowieka, która miałaby być zastąpiona przez sztuczną inteligencję?***

Musimy sobie jasno zadać pytanie o prawdziwe znaczenie inteligencji, sumienia, emocjonalności, intencjonalności afektywnej i autonomii moralnego działania. Sztuczne urządzenia, które symulują ludzkie możliwości, są w rzeczywistości pozbawione ludzkiej jakości. Nigdy nie wolno nam przeoczyć tego faktu, aby ukierunkować regulację ich wykorzystania, a także same badania, na konstruktywne i sprawiedliwe współdziałanie człowieka z najnowszymi wersjami maszyn, które rozpowszechniają się w naszym świecie i radykalnie zmieniają scenariusz naszego istnienia. Jeśli potrafimy zastosować te odniesienia również w praktyce, niezwykły potencjał nowych odkryć będzie w stanie promieniować ich dobrodziejstwami dla każdego człowieka i dla całej ludzkości, nie zajmując nigdy miejsca tego, co jest prawdziwym obrazem i podobieństwem Boga, czyli właśnie wyjątkowością każdego mężczyzny i każdej kobiety.

***Ojciec Święty, w Twoim nauczaniu łatwo jest uchwycić empatię i harmonię z moralną i duszpasterską wizją św. Alfonsa de Liguoriego. Wyznałeś wiele razy, że czytałeś książkę Wysławianie Maryi. Jak doszło do Twojego spotkania ze św. Alfonsiem i jak odbierasz jego propozycję dla Kościoła, który zawsze wychodzi na zewnątrz w kierunku ostatnich i opuszczonych?***

Na początku nie wiedziałem, że św. Alfons był ojcem teologii moralnej. Dowiedziałem się o tym później. Mój pierwszy kontakt z nim polegał właśnie na przeczytaniu *Wysławiania Maryi*. Jest to tekst napisany w stylu jego czasów, z dewocyjnym, afektywnym akcentem. Ale to, co uderza, to wielka teologiczna solidność, która leży u podstaw całego tego dzieła. Św. Alfons zawsze zaczyna od prawdziwej, historycznej, egzystencjalnej refleksji. Spieszyłem się z czytaniem rozdziałów, żeby dotrzeć do opowiadanych przez niego historii. Są to historie realne, dotyczą prawdziwego życia, pełnego człowieczeństwa, konkretnej egzystencji. Teologia św. Alfonsa nie jest teologią moralną dla aniołów, nie jest pelagiańską teologią moralną. Odczuwa się, że Alfons wie, jak wziąć w swoje ręce ludzką słabość i jak ją odczytać w świetle łaski Bożej. Nie ma w nim nadmiaru, tylko harmonia. Nigdy nie popada w laksyzm czy jansenizm. Kieruje się „oświeconym realizmem”.

***Czy istnieje harmonia między myślą św. Ignacego z Loyoli a propozycją św. Alfonsa? Św. Ignacy mówi o uczuciowym uczestnictwie w życiu Chrystusa. Czy według Waszej Świątobliwości jest coś podobnego w myśli alfonsjańskiej?***

Myślę, że tak. Dla św. Ignacego ważne jest na przykład, aby angażować uczucie w medytację, nawet w czytanie Ewangelii. To prowadzi człowieka moralnego czy teologa do sympatii (do bycia syn-pathiko) z osobą, którą ma przed sobą. W ten sposób nigdy nie będzie myślał o drugim tylko jako o grzeszniku, jako o złym, który ma być potępiony. On też jest grzesznikiem. Ten drugi, który przychodzi do niego, jest człowiekiem, który szuka Boga i przychodzi do konfesjonału, ponieważ szuka Jezusa. A Jezus nigdy z góry nie potępia grzesznika. Jego surowość była i jest przeciwko błędnej mentalności, ale obok ostrości potępienia grzechu pokazuje On nieskończoną czułość dla każdego człowieka, nawet najbardziej grzesznego. Jezus potępia grzech, a nie grzesznika.

***W 2021 roku przypada 150. rocznica ogłoszenia św. Alfonsa doktorem Kościoła. Bulla wydana z tej okazji uznaje w jego propozycji moralnej i duchowej „bezpieczną drogę” w splocie często sprzecznych opinii. Św. Alfons uczynił to poprzez konfrontację i dialog, zawsze przyjmując żywą rzeczywistość ludu jako punkt wyjścia i weryfikacji. Jaki wkład może jeszcze dziś wnieść jego nauczanie?***

Teologia św. Alfonsa jest jednocześnie ludzka i boska. Podobnie jak Jezus, również św. Alfons wszedł w bezpośrednią relację z ludźmi. Tak też powinniśmy postępować z ludźmi, którzy przychodzą do nas dzisiaj. Dlatego też gdy chcemy konkretnie snuć refleksję nad przypadkami moralnymi za pomocą teologii św. Alfonsa, nie możemy tego robić tylko w sposób kazuistyczny. Jak powiedzieliśmy wcześniej, jego postawa zawsze wychodzi od słabości: objawienie Boże o słabości, przyjęcie i towarzyszenie bez zamykania drzwi; nigdy. To postawa spowiedników, którzy są ojcami, którzy zawsze towarzyszą. Zastanawiam się: czy św. Alfons, doktor Kościoła, myślał o swojej moralności w laboratorium? Nie, myślał o tym w konfesjonale, to znaczy zaczynając od życia ludzi.

***W swoim przemówieniu skierowanym do Akademii Alfonsjańskiej 9 lutego 2019 roku, z okazji 70. rocznicy jej założenia, Ojciec święty poprosił nas o bardziej przekonujące i hojne zaangażowanie w teologię moralną ożywioną przez misyjne napięcie Kościoła. Jakie jeszcze aspekty i perspektywy mogłaby Wasza Świątobliwość dodać do tak wytyczonej przez siebie drogi?***

Nigdy nie zmęczy mnie powtarzanie: iść prosto na peryferie. Ale w praktycznym, prawdziwym sensie. Trzeba otworzyć się na konkretne spotkanie z peryferiami egzystencjalnymi, nie wpadając w pułapkę teoretycznych refleksji, które nigdy tak naprawdę nie spotkały się z dramatem i pięknem prawdziwej rzeczywistości. Trzeba się otworzyć. Jest pewien obraz, którego użyłem w przemówieniu, które wygłosiłem w prekonklawe: w Apokalipsie czytamy, że Jezus stoi u drzwi i puka (Ap 3,20). To oczywiste, że puka, by wejść i zjeść z nami kolację (może lepiej, choć mniej literalnie: by ucztować razem z nami). Również dzisiaj Jezus jest u drzwi i puka, ale puka z wnętrza Kościoła, ponieważ nie pozwalamy Mu wyjść. „Zamknięcie idei”, uprzedzeń to korzenie, gdzie rodzą się ideologie - pobłażliwe lub rygorystyczne. Powtarzam: św. Alfons nie jest ani pobłażliwy, ani surowy. Jest realistą w prawdziwie chrześcijańskim sensie.

***W Amoris laetitia Ojciec święty wezwał nas, by unikać „nadmiernej idealizacji” życia chrześcijańskiego, która nie***



**jest w stanie obudzić „ufności w łaskę” (AL, 36). Jakim elementom w formacji moralnej, zwłaszcza u kapłanów, należy dać pierwszeństwo, aby mogły się one realizować w całym ludzie Bożym?**

Pierwszym słowem, które przychodzi mi na myśl, jest „bliskość”: bliskość wobec Boga, Ewangelii, Jezusa, do ludzi. Drugim słowem jest „pamięć”: pamięć o Bogu, Ewangelii, Jezusie. To także pamięć o przynależności do ludu. Kiedy ktoś jest surowy, zmierza do odseparowania się od ludzi. Być może boi się bliskości. Na pewno stracił pamięć o przynależności do ludu. Prawdopodobnie przynależy do jakiejś linii myślowej, idei, doktryny. To jest duch ideologii. Kiedy tracisz przynależność do ludzi, tracisz swoje korzenie. Zaś teologia moralna, która utraciła korzenie przynależności do ludu, do Jezusa, do bliskości, wydaje sterylne, niejadalne owoce. Kto traci przynależność, ten dystansuje się od rzeczywistości. Nie wie, jak okazywać czułość. Książdz „klerykalny” nie potrafi być czułym. Kiedy ktoś zapomina, że jest synem, nie może też być ojcem, a co najwyżej staje się panem.

Chciałbym jednak dodać, że ta rygorystyczna postawa dotyczy nie tylko sfery eklezjalnej, ale także świeckiej. Wielu uważa, że odnoszę się tylko do rygoryzmu jako ryzyka jedynie dla osób o tradycyjnej wrażliwości. Nie; znam wielu świętych ludzi, których moglibyśmy nazwać tradycyjnymi. Rygoryzm zaś dotyczy zarówno tych, którzy czują się związani z tradycją, jak i tych, którzy wyznają pewną progresywność. Rygoryzm to ryzyko stojące przed każdym. On zawsze ma za sobą coś nie rozwiązane.

**Ojciec święty, na zakończenie rozmowy chciałbym zapytać: jakie słowo chciałbyś skierować do Akademii Alfonsjańskiej, aby nadal pełniła swoją misję dla dobra całego Kościoła?**

Przychodzą mi na myśl dwa obrazy: serce i kolana. Serce, aby zbliżyć się do Boga uczuciowo, z sercem, a nie tylko z ideami. Relacja z Jezusem również afektywna. Pomaga to podchodzić do ludzi z sercem i myśleć o teologii, która skutecznie przemawia do wszystkich.

Kolana do modlitwy. Teologię uprawia się na kolanach. Ale przyklęknięcie wskazuje także na postawę tych, którzy chcą się uczyć, jak Maria z Betanii, która u stóp Pana słuchała Jego słowa, wybierając w ten sposób najlepszą część, która nigdy nie zostanie jej odebrana (Łk 10,39.42); postawę tych, którzy schylają się do stóp drugiego, pochylają się przed tym, co na-

zywamy ludzkimi nieszczęściami. To Jezus nauczył nas tego podczas Ostatniej Wieczerzy. To On, Mistrz, pierwszy uklęknął przed swoimi braćmi i umył im stopy.

Przypomina mi się dwóch mężczyzn, których znałem. Obaj się przyjaźnili, obaj byli śmiertelnie chorzy. Pierwszy był szefem dużej, bardzo bogatej instytucji rolniczej. Kilka dni przed śmiercią, wiedząc, że umrze, postanowił kupić willę w Szwajcarii, aby powiększyć swój majątek. Drugi, także bardzo bogaty i z niemoralną historią za sobą, prawie przez przypadek wziął udział we Mszy w intencji swojego zmarłego przyjaciela. Słuchając Ewangelii i homilii z tej okazji, przeżył bardzo silne doświadczenie wewnętrzne, więc poszedł szukać wdowy po swoim przyjacielu, kobiety bardzo wrażliwej i chrześcijańskiej. Powiedziała mu, że być może Pan rozmawiał z nim i dotknął jego serca. Odpowiedział, że z nim rozmawiać może tylko diabeł, ponieważ prowadził życie rozwiązłe; i tak, nawet o tym nie myśląc, wyznał swoje grzechy przed tą kobietą. Pod koniec tej rozmowy zapytał wprost: Co mogę zrobić? Ona odpowiedziała: Czyni dobro. W ciągu dwóch lat życia, które mu jeszcze pozostały, dokonał wielu dobrych uczynków, z wielką hojnością wychodząc naprzeciw prośbom, które mu zgłaszano, i wydając większą część swoich dóbr. Morał tych dwóch historii jest prosty: wszyscy jesteśmy grzesznikami, wszyscy mamy swoje choroby, ale z grzechami można „wzbogacić się” w światłość, w pychę albo też w pokorę, w miłość. Nie zawsze możemy naprawić naszą przeszłość, ale możemy wykorzystać czas, który nam pozostał, by kochać. Wszystko to jest jednak możliwe tylko wtedy, gdy zachowamy to, co ja nazywam „pamięcią deuteronomiczną” (Pwt 6,20-21). Pamięć deuteronomiczna jest bardzo ważna dla przynależności. Przynależność do Matki Kościoła pomaga być dobrym teologiem moralnym. Pozostanie w zgodzie i jedności z Kościołem jest tym, co będzie zawsze dawać Akademii Alfonsjańskiej skuteczność w tym, by nadal być punktem odniesienia w refleksji moralnej, a także by zachować tę właściwą profetyczność, która pozwoli chrześcijańskiemu głoszeniu pozostać zawsze wiernym Ewangelii dzisiaj. Dziękuję za to, co robicie.

HOMO DEI 2/2021, 126-134

Wywiad udzielony dla czasopisma „Studia Moralia”, wydawanego przez Akademię Alfonsjańską, przeprowadzony przez o. Alfonso V. Amarante CSsR 1 sierpnia 2020 roku. Francesco, *Progettare passi coraggiosi per meglio rispondere alle attese del popolo di Dio*, „Studia Moralia” 57/1 (2019), s. 13-16.

## Wiadomości zagraniczne

# PAPIEŻ O NOWYCH BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNİKACH ZE ZGROMADZENIA MISJONARZY NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO

W Santa Cruz del Quiché w Gwatemali kard. Álvaro Leonel Ramazzini ogłosił w piątek, 23 kwietnia, błogosławionymi 10 męczenników: kapłanów i świeckich, pochodzących z tej diecezji. Trzej kapłani i siedmiu świeckich, w tym nieletni chłopiec, to ofiary krwawej dyktatury, rządzącej tym krajem z krótkimi przerwami w latach 1960-96; zginęli oni śmiercią męczeńską w latach 1980-91.

Do chwały ołtarzy zostali wyniesieni: księża José María Gran, Faustino Villanueva i Juan Alonso oraz świeccy: 12-letni Juan Barrera Méndez, Domingo del Barrio Batz, Tomás Ramírez Caba, Nicolás Castro, Reyes Us Hernández, Rosalío Benito i Miguel Tiu Imul.

Górzysty departament Quiché jest ze względu na swe ukształtowanie w

znacznym stopniu odcięty od reszty kraju i bardzo biedny. Większość jego mieszkańców stanowią Indianie, należący do różnych grup etnicznych, z których największe to K'iche', Ixil i Q'eqchi'. Od 1955 pracowali tam m.in. misjonarze Najświętszego Serca Pana Jezusa (MSC).

Bezpośrednio po niedzielnej modlitwie *Regina Coeli* papież wygłosił przemówienie nawiązujące do beatyfikacji nowych 10 męczenników. Oto jego słowa:

Drodzy Bracia i Siostry!

W miniony piątek, w Santa Cruz del Quiché, w Gwatemali został beatyfikowany José María Gran Cirera i dziewięciu towarzyszących mu męczenników. Byli to trzej księża i siedmiu świeckich ze Zgromadzenia Misjonarzy Najświętszego Serca Jezusowego, zamordowani w latach 1980-1991, w okresie prześladowań Kościoła katolickiego zaangażowanego w obronę ubogich. Ożywieli wiarą w Chrystusa, byli heroicznymi świadkami sprawiedliwości i miłości. Niech ich przykład uczyni nas bardziej wielkodusznymi i odważnymi w życiu Ewangelią. Okłaskujmy nowych błogosławionych!

Wyrażam moją bliskość mieszkańcom Wysp Saint Vincent i Grenadyny, gdzie erupcja wulkanu wyrządza poważne

szkody i niedogodności. Zapewniam ich o moich modłach i błogosławieństwach wszystkich niosących ulgę i pomoc.

Wyznam wam, że jestem bardzo zasmucony z powodu tragedii, która po raz kolejny wydarzyła się w minionych dniach w regionie Morza Śródziemnego. Stu trzydziestu migrantów zginęło na morzu. Są to osoby, są to ludzkie istnienia, które przez całe dwa dni bezskutecznie błagały o pomoc, o pomoc która nie nadeszła. Bracia i siostry, zadajmy sobie wszyscy pytanie o tę kolejną tragedię. Teraz jest pora na wstyd. Módlmy się za tych braci i siostry, i za tak wielu, którzy nadal giną w tych dramatycznych podróżach. Modlmy się także za tych, którzy mogą pomóc, ale wolą odwracać wzrok. Pomódlmy się za nich w milczeniu.

W całym Kościele jest dziś obchodzony Światowy Dzień Modlitw o Powołania pod hasłem „Święty Józef: marzenie

powołania”. Dziękujmy Panu, że wciąż wzbudza w Kościele ludzi, którzy z miłości do Niego poświęcają się głoszeniu Ewangelii i służbie braciom. Dziś w sposób szczególny dziękujmy za nowych kapłanów, których wyświęciłem niedawno w bazylice Świętego Piotra... Nie wiem, czy tutaj są... I proszę Pana, aby posłał dobrych robotników do pracy na Jego polu i aby pomnożył powołania do życia konsekrowanego.

A teraz serdecznie pozdrawiam was wszystkich, Rzymian i pielgrzymów. W szczególności pozdrawiam rodziny i przyjaciół nowych kapłanów, a także wspólnotę Papieskiego Kolegium Niemiecko-Węgierskiego, która dziś rano odbyła tradycyjną pielgrzymkę do siedmiu kościołów.

Życzę wszystkim dobrej niedzieli. I proszę, nie zapomnijcie o mnie w modlitwie. Smacznego i do zobaczenia! Za: **KAI**



## DWUNASTU NOWYCH BŁOGOSŁAWIONYCH REDEMPTORYSTÓW HISZPAŃSKICH

Dwunastu hiszpańskich redemptorystów, męczenników tamtejszej wojny domowej w 1936 r., zostanie ogłoszonych błogosławionymi – na to wskazuje ogłoszony 24 kwietnia 2021 r. dekret o ich męczeństwie. Dołączą do sześciu błogosławionych męczenników redemptorystów beatyfikowanych w 2013 r. Cieszymy się z tak licznych orędowników w niebie i oczekujemy ogłoszenia daty uroczystości beatyfikacyjnej.

Papież Franciszek, po rozważeniu pozytywnych wniosków z analizy przeprowadzonej przez historyków, teologów, kardynałów i biskupów, konsultorów Kongregacji do Spraw Kanonicznych, na temat życia, cnót i męczeństwa Sług Bożych o. Vicente Renuncio Toribio i jego 11 towarzyszy ze Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela zatwierdził ogłoszenie dekretu o ich męczeństwie.

Dwunastu redemptorystów, sześciu księży i sześciu braci koadiutorów, członków dwóch wspólnot w Madrycie: Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Michała Archaniola, zostało zamordowanych pomiędzy 20 lipca a 7 listopada 1936 r., czyli na

początku krwawych prześladowań religijnych, które miały tam miejsce aż do 1939 roku.

**O. Vicente Renuncio Toribio** urodził się w Villayuda (Burgos) 11 września 1876 r. Wstąpił do Zgromadzenia i złożył śluby 8 września 1895 r. Świecenia kapłańskie przyjął 23 marca 1901 r. Poświęcił się pracy misyjnej, formacji i nauczaniu w niższym seminarium duchownym. W latach 1912-1923 we wspólnocie MB Nieustającej Pomocy w Madrycie był radnym prowincjalnym i redaktorem czasopisma sanktuarijnego. Po krótkiej przerwie powrócił do Madrytu i pracował jako rektor sanktuarium aż do lipca 1936 r., kiedy to wraz z początkiem prześladowań chronił się w domach przyjaciół rodziny. Aresztowany 17 września, przebywał w więzieniu do 7 listopada, gdy został zamordowany. Wychodząc z celi wypowiedział zdanie: „Ofiaruję życie za moich Współbraci w Hiszpanii, za całe Zgromadzenie i nieszczęśliwą Hiszpanię”.



**O. Crescencio Severo Ortiz Blanco** urodził się 10 marca 1881 r. w Pampelunie. Śluby złożył 24 września 1900 r., a święcenia kapłańskie przyjął 28 grudnia 1905 r. Aktywnie pracował jako misjonarz ludowy i nauczał filozofii. Mieszkał we wspólnotach w Astordze, Cuenca, Walencji i Barcelonie. Przeniesiony do Madrytu 13 lipca 1936 r. We wspólnocie św. Michała Archaniola 20 lipca został schwyty i zabity przez milicjantów wraz z braćmi Ángelem Martínezem Miquélezem i Bernardo (Gabrielem) Sáizem Gutiérrezem.

**O. Ángel Martínez Miquélez**, urodził się w Funes (Navarra) 2 marca 1907 r. Został przyjęty do redemptorystów i złożył śluby 24 sierpnia 1925 r. Świecenia kapłańskie przyjął 20 września 1930 r., poświęcił się nauczaniu i apostołstwu misyjnemu, żyjąc w różnych wspólnotach. 10 lipca 1936 r. został przeniesiony ze wspólnoty MB Nieustającej Pomocy do wspólnoty św. Michała Archaniola. 20 lipca, wraz z początkiem prześladowań, opuścił dom razem z o. Crescencio Ortizem i br. Bernardo Sáizem (Gabrielem), szukając bezpiecznego schronienia. Po drodze zostali złapani i zabici przez milicjantów.

**Br. Bernardo (Gabriel) Sáiz Gutiérrez**, urodził się w Melgosa (Burgos) 23 lipca 1896 r. Przyjął habit redemptorystów 12 listopada 1919 r. i złożył śluby w następnym roku 13 listopada. Po pobycie we wspólnocie w Pampelunie, w 1925 r. został przeniesiony do wspólnoty św. Michała Archaniola w Madrycie. Był wzorowym zakonikiem ze względu na swoją stałą dyspozycyjność i rozmodlenie. Zawsze był oddany służbie w kuchni. Wraz z ojcami Crescencio Ortizem i Ángelem Martínezem zginął śmiercią męczeńską 20 lipca 1936 roku.

**Br. Nicesio Pérez del Palomar Quincoces**, urodził się w Tuesta (Álava) 2 kwietnia 1859 r. Wstąpił do Zgromadzenia i złożył śluby 30 marca 1891 r. Miał zdecydowany charakter, cechował się wytrwałością, popartą silną wiarą i żywą duchowością. Pracował jako stolarz, ogrodnik, pszczelarz, murarz i kierownik stolarni w różnych wspólnotach, w których mieszkał. W 1934 r. przeniósł się do Madrytu do wspólnoty MB Nieustającej Pomocy. Wraz z początkiem prześladowań, w wieku siedemdziesięciu siedmiu lat i będąc już prawie niewidomym, on i br. Gregorio Zugasti Fernández de Esquide szukali schronienia u zaprzyjaźnionych rodzin. Schwyty 14 sierpnia 1936 r. Zginął dwa dni później.

**Br. Gregorio Zugasti Fernández de Esquide** urodził się w Murillo de Yerri (Navarra) 12 marca 1884 r. Śluby złożył 25 grudnia 1912 r. i zamieszkał w Madrycie we wspólnocie MB Nieustającej Pomocy, pracując w wydawnictwie. Uważany był za pobożnego zakonnika, rzetelnego i posłusznego pracownika. Jego ewangeliczna miłość poprowadziła go do towarzyszenia w czasie prześladowań swojemu starszemu współbratu br. Nicesio Pérezowi – podzielił z nim męczeństwo 16 sierpnia 1936 roku.

**Br. Aniceto Lizasoain Lizaso** urodził się 17 kwietnia 1877 r. w Irañeta (Navarra). Został redemptorystą 15 października 1896 r. i pracował w różnych wspólnotach, pełniąc, oprócz różnych zadań domowych, urzędy zakrystiana, furtiana i ekonoma. Chociaż chciał zostać kapłanem to wolał pozostać bratem koadiutorem, aby nie opuszczać Zgromadzenia. Wraz z początkiem prześladowań opuścił dom MB Nieustającej Pomocy w Madrycie, aby szukać schronienia u przyjaciół. Ostatecznie trafił do pewnego pensjonatu i na podstawie donosu 18 sierpnia 1936 r. został schwyty i zabity.

**O. José María Urruchi Ortiz** urodził się w Miranda de Ebro (Burgos) 17 lutego 1909 r. Po złożeniu ślubów zakonnych 24 sierpnia 1926 r. z wytrwałością i dużym wysiłkiem kontynuował naukę w Astordzie. Świecenia kapłańskie przyjął 20 października 1932 r., następnie został przeniesiony do Nava del Rey, a w latach 1934-1935 do Coruña, Cuenca i Vigo. W październiku 1935 r. został przeniesiony do Madrytu do wspólnoty MB Nieustającej Pomocy, gdzie przebywał do 20 lipca 1936 r., kiedy to w wyniku prześladowań opuścił dom zakonny i przebywał u zaprzyjaźnionej rodziny. Po przeszukaniu 22 sierpnia 1936 r. został schwyty wraz ze swoim br. José Joaquínem Erviti Insaustim i zabity w nocy, mając zaledwie 27 lat.

**Br. José Joaquín (Pascual) Erviti Insausti**, urodził się 15 listopada 1902 r. w Imotz (Navarra). Śluby złożył 24 lutego 1930 r. i został wysłany do wspólnoty Astorga. Przeniesiony do Madrytu 24 lutego 1935 r. do wspólnoty MB Nieustającej Pomocy, pozostał tam do lipca 1936 r., pracując jako pomocnik kucharza. Zmuszony do ucieczki, schronił się wraz z o. José María Urruchi Ortizem u zaprzyjaźnionej rodziny. Uważany był za roztropnego, pobożnego i godnego zaufania zakonnika, a ostatni okres swego życia spędził na ciągłej modlitwie. Schwyty i zabity przez milicjantów z o. José Marią Urruchi Ortizem.

Jego ciało zostało znalezione 22 sierpnia 1936 r. przy drodze do Andaluzji.

**O. Antonio Girón González** urodził się 11 grudnia 1871 roku w Ponferrada (León). Po złożeniu ślubów 15 sierpnia 1889 r. kapłaństwo przyjął 19 maja 1894 r. Mieszkał w różnych wspólnotach, zajmując się nauczaniem, formacją i był radnym prowincjalnym. Jako wzorowy zakonnik, o niezwykłych zdolnościach intelektualnych i głębokim życiu wewnętrznym, dał świadectwo swego nabożeństwa do Maryi Dziewicy, odmawiając nieustannie różaniec. Na początku prześladowań od czerwca należał do wspólnoty MB Nieustającej Pomocy. Po schronieniu się najpierw w prywatnym domu, potem w klasztorze, a na końcu w hospicjum, został odkryty i schwytyany przez milicję, która zabiła go 30 sierpnia 1936 roku.

**O. Donato Jiménez Viviano** urodził się 21 marca 1873 roku w Alaejos (Valladolid). Śluby zakonne złożył 8 września 1893 r., a

święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1899 r. W różnych wspólnotach, gdzie pracował pełnił zawsze funkcję przełożonego, nie zaniedbując działalności misyjnej i promocji powołań do życia zakonnego. Mieszkał w Madrycie we wspólnocie św. Michała Archanioła od 23 czerwca 1936 r., a podczas prześladowań znalazł schronienie u zaprzyjaźnionych rodzin. Schwytyany 13 września, został uwięziony i zabit prawdopodobnie w nocy 17 września 1936 r.

**Br. Rafael (Máximo) Perea Pinedo**, urodził się w Villalba de Losa (Burgos) 24 października 1903 r. Po złożeniu ślubów zakonnych 27 lutego 1926 r. mieszkał we wspólnotach w Astorzde, Santander i od 28 czerwca 1933 r. w Madrycie. Był dobroduszny i radosny, z duchem służby. Pracował jako furcian, zakrystianin, ekonom i kucharz. Opuścił dom zakonny 20 lipca 1936 r. z znalazł schronienie najpierw u rodzin i przyjaciół, a następnie w pensjonacie, gdzie został schwytyany i zamordowany 2 listopada.

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## PAPIEŻ DO KLARYSEK Z PAGANICA: W TRZĘSIENIU ZIEMI STRACIŁYŚCIE WSZYSTKO, ALE NIE BOGA

W obliczu tragedii trzeba rozpocząć na nowo, opierając się na Bogu i braterskiej solidarności – powiedział papież na audyencji dla klarysek z miejscowości Paganica koło Aquili. Przed 12 laty boleśnie doświadczyły one trzęsienia ziemi. Straciły w nim opatkę, wiele sióstr zostało rannych, klasztor leży w gruzach. Dziś ich życie kwitnie na nowo, wspólnota składa się z młodych sióstr, klasztor został odbudowany.

Franciszek zwrócił uwagę na znaczenie obecności sióstr klauzurowych wśród ludności, która została dotkliwie doświadczona trzęsieniem ziemi i nadal potrzebuje wsparcia i zachęty. Bądźcie obecne wśród nich z waszą modlitwą i pocieszeniem – mówił papież. „Bóg sprawił, że mogłyście wyjść z tej tragedii

umocnione. Jak ziarno pszenicy, które musi umrzeć, by wydać plon, tak samo się stało z waszą wspólnotą monastyczną. Doświadczyliście wielkiego cierpienia, ale także czułej opieki Ojca Niebieskiego i solidarności tak wielu osób” – wskazał Ojciec Święty.



Klasztor Klarysek w Paganica

Papież przypomniał, że w ciągu jednej nocy siostry straciły wszystko, z wyjątkiem Boga i braterstwa. Opierając się na tych dwóch pewnych punktach mogły z odwagą rozpocząć nowe życie. Najpierw osiedliły się w prowizorycznym lokalu, a dziesięć lat po trzęsieniu ziemi powróciły

do odbudowanego klasztoru. „Dziś wasza wspólnota kwitnie. Składa się z jedenastu mniszek, wszystkie są młode. Jest to przesłanie, które daliście ludziom: w obliczu tragedii trzeba rozpocząć na nowo, opierając się na Bogu i braterskiej solidarności. Bardzo wam za to dziękuję!” – powiedział papież.

Franciszek podziękował też klaryskom za przygotowany przez nie paschał, który znajduje się w papieskiej kaplicy w Domu św. Marty. „Poprzez ten symbol Chrystusa, światłości świata, jesteście duchowo obecne podczas liturgii sprawowanych w tej kaplicy” – mówił Ojciec Święty. Na zakończenie zachęcił mniszki, aby dochowując wierności charyzmatowi otrzymanemu od św. Klary i św. Franciszka, wielkodusznie odpowiadały na pragnienie, które Bóg złożył w ich sercu, przeżywając swe życie konsekrowane w całkowitym oddaniu Ewangelii.

Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## TYSIĘCZNY NUMER „RYCERZA” PO JAPOŃSKU

W Japonii ukazał się tysięczny numer miesięcznika „Rycerz Matki Bożej”, założonego 91 lat temu przez św. Maksymiliana Marię Kolbe. Już przed II wojną światową było to najpopularniejsze czasopismo katolickie w tym azjatyckim kraju. Miesięcznik jest odpowiednikiem „Rycerza Niepokalanej”, jednak św. Maksymilian zdecydował się zmienić nazwę, aby stał się on bardziej zrozumiały dla Japończyków.

W majowym numerze, prowincjał zgromadzenia franciszkanów konwentualnych i przedstawiciel wydawnictwa „Rycerz Matki Bożej” o. Luka Shinichiro Tanizaki przypomniał historię magazynu cytując fragmenty listów św. Maksymiliana. Słowami polskiego świętego o. Luka opowiedział o historii czasopisma.

W numerze zostały zamieszczone listy od czytelników. Są wśród nich świadectwa osób, które pod wpływem duchowości św. Maksymiliana i „Rycerza” przyjęły chrzest, a na nim imię Maksymiliana lub Maksymilian Kolbe. (W Japonii wierni przyj-

mują niekiedy na chrzcie imię i nazwisko świętego, aby nie było wątpliwości co do osoby świętego patrona.) O wydaniu jubileuszowego numeru napisali na internetowej stronie japońscy franciszkanie konwentualni.

„Nakładu [japońskiego «Rycerza»] mamy teraz 20 tys., a na grudzień podrukowaliśmy 25 tys., bo to miesiąc Niepokalanej” – pisał św. Maksymilian pod koniec 1930 r. do swojego powinowatego w Polsce. „Co do planów na przyszłość, myślę, idąc w kierunku celu M.I. [Rycerstwa Niepokalanej], tj. zdobycia całego świata dla Niepokalanej, rozwijać jak najsilniej placówkę tutejszą, by «Rycerz» jak najszybciej zaglądał do każdego japońskiego domu” – pisał polski święty w tym samym liście. Chcąc dotrzeć do jak największej grupy ludzi św. Maksymilian rozdawał lub rozsyłał 32-stronnicowego „Rycerza” dostarczając go czytelnikom za darmo.

W 1937 r. japoński „Rycerz” stał się najpopularniejszym magazynem katolickim w Japonii, a jego nakład wzrósł do ponad 60 tys. egzemplarzy. Czytelnikami byli nie tylko katolicy, ale również protestanci i buddyści.



Św. Maksymilian uważał, że celem wydawanego w Japonii miesięcznika jest przyciągnięcie, za pośrednictwem Matki Bożej, jak największej liczby dusz do Najświętszego Serca Jezusowego. Pierwszy numer wydany został w Nagasaki 24 maja 1930 r., miesiąc po przybyciu świętego do Japonii. W wydawaniu miesięcznika pomagali o. Maksymilianowi, oprócz miejscowych księży, również ludzie spoza Kościoła w tym kilku protestantów, którzy tłumaczyli artykuły o. Kolbe na japoński.

Chcąc dotrzeć do jak największej liczby czytelników z poza Kościoła Katolickiego, o. Maksymilian posłuchał rady nielicznych w Japonii katolików i w 1936 r. zmienił nazwę magazynu na „Rycerz Matki Bożej”. Taką nazwę japoński odpowiednik „Rycerza Niepokalanej” nosi do dziś.

W marcu 1931 r. polski święty prosił o datki na powstanie klasztoru franciszkanów konwentalnych w Nagasaki, którego budowa rozpoczęła się dwa miesiące później. Nagasaki miało być główną siedzibą wydawnictwa azjatyckiego, w którym wydawany byłby „Rycerz” dla mieszkańców Chin i Indii.

W jubileuszowym numerze zamieszczone zostały zdjęcia św. Maksymiliana Kolbe oraz innych polskich franciszkanów podczas pracy nad przygotowaniem kolejnych numerów. Opublikowano również, poczynając od pierwszego, zdjęcia okładek sześciu przełomowych numerów „Rycerzy”. Są wśród nich numer 72. z maja 1936 r. kiedy św. Maksymilian na zawsze opuścił Japonię oraz numer 84. z maja 1937 r., kiedy wydawcą magazynu został o. Mieczysław Maria Mirochna, następca św. Maksymiliana w japońskim Niepokalanowie. Zaprezentowana została też okładka Rycerza (nr 126.) z listopada 1940 r., tj. ostatniego numeru przed atakiem Japonii na USA, po którym wydanie magazynu zostało na rozkaz władz japońskich wstrzymane. Po zakończeniu wojny „Rycerz” ukazał się w grudniu 1946 r. Od 1970 r. wydawcami są księża japońscy.

Wydanie jubileuszowego numeru „Rycerza” zbiegło się ze śmiercią jednego z jego stałych publicystów br. Tomeia Ozaki. Br. Tomei przeżył wybuch bomby atomowej w Nagasaki w 1945 r. i został w jego wyniku sierotą. Po wojnie wstąpił do zgromadzenia franciszkanów konwentalnych i choć nigdy nie spotkał św. Maksymiliana był autorem licznych książek i publikacji o polskim świętym. 12 razy odwiedził Polskę, w tym celę śmierci św. Maksymiliana Kolbe, i dwa razy spotkał się z Franciszkiem Gajowniczym, za którego o. Kolbe oddał życie w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz w Oświęcimiu.

Br. Tomei zmarł 15 kwietnia w wieku 93 lat. W jubileuszowym „Rycerzu” opublikował swego rodzaju testament, w którym napisał: „Życie pochodzi od Boga. Dziękuję Panu Bogu, że pozwolił mi tak długo żyć i obdarzył mnie tak licznymi łaskami”. W 2018 r. br. Tomei Ozaki otrzymał od polskiego ministerstwa spraw zagranicznych odznaczenie Bene Merito, nadane za krzewienie wiedzy i umacnianie więzów z Polską.

„Rycerz” jest do tej pory jednym z najważniejszych wydawnictw i magazynów katolickich w Japonii. Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## XX LECIE PRACY POLSKICH FRANCISZKANÓW W UGANDZIE

22 kwietnia 2021 r. w Sanktuarium Męczenników Ugandyjskich w Munyonyo odbyły się uroczystości z okazji jubileuszu 20-lecia pracy misyjnej franciszkanów w Ugandzie. Mszy Świętej przewodniczył bp Paul Ssemogerera. Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz do przeczytania refleksji naszych braci, którzy uczestniczyli w uroczystościach. Wśród zaproszonych na jubileusz gości znaleźli się: generał zakony, o. Carlos Trovarelli, prowincjał krakowskiej prowincji, o. Marian Gołąb, który przez kilka lat pracował w Ugandzie, Sekretarz Generalny ds. Animacji Misyjnej, o. Dariusz Mazurek, oraz Sekretarz Krakowskiej Prowincji ds. misji, o. Dariusz Gaczyński.

### Franciszkańscy Misjonarze w Ugandzie

Pierwszym franciszkaninem, który przybył do Ugandy 13 kwietnia 2001 r., był o. Marcin Zagórski, pracujący wcześniej w Zambii.

Oficjalna data założenia misji przypada na 1 sierpnia tego samego roku, kiedy do Ugandy przyjechał o. Bogusław Dąbrowski. W grudniu dołączył do nich o. Jarosław Wysoczański, a następnie inni bracia: o. Lucjan Szczepański, o. Piotr Tymko, o. Marek Warzecha oraz br. Piotr Gorący. Misjonarze rozpoczęli pracę w diecezji Kasana-Luweero, w miejscowości Kakooge. Do czasu wybudowania własnego klasztoru i dokończenia, rozpoczętej przez poprzedniego proboszcza, budowy kościoła parafialnego w Kakooge, korzystali z gościnności misji Braci Szkolnych.

### Matugga

3 stycznia 2010 r. biskup otworzył i przekazał franciszkanom kolejną parafię w miejscowości Matugga. Początkowo franciszkanie mieszkali w jednym z domów, w którym parafianie udzielili im dachu nad głową. Na początku maja 2010 r. rozpoczęto budowę szkoły podstawowej i klasztoru. Bracia przeprowa-

dzili się do nowego klasztoru 6 grudnia 2011 r. Na Wielkanoc 2012 r. został prawie całkowicie wykończony budynek szkoły. 4 marca 2013 r. rozpoczęto budowę kościoła parafialnego, który konsekrowany został 3 listopada 2019 r. Na terenie parafii znajduje się siedem kaplic dojazdowych, znajdujących się w promieniu 15 km od kościoła parafialnego.

### Munyonyo

Kolejną ważną datą w historii ugandyjskiej misji jest dzień 13 października 2013 r. Wtedy właśnie franciszkanie prowincji krakowskiej przybyli do sanktuarium Męczenników Ugandyjskich w Munyonyo, w dzielnicy Kampali, aby tam zapoczątkować swoją obecność. Wbicie „pierwszej łopaty” w ten teren miało miejsce 3 maja 2015 r. W ciągu roku udało się wybudować kościół, który konsekrowany został 28 października 2017 r. Sanktuarium w Munyonyo odwiedził w roku 2015 papież Franciszek.

Obecnie franciszkanie planują w tym miejscu budowę kaplicy wieczystej adoracji. Munyonyo to miejsce szczególne. Właśnie tam śmierć poniosło kilku Męczenników Ugandyjskich – św. Andrzej Kaggwa, św. Denis Ssebuggwawo oraz św. Pontian Ngondwe. To także miejsce chrztu św. Kizito i kilku innych Męczenników.

### Misyjna praca w Ugandzie

Misja w Ugandzie to najmłodsza z misji Krakowskiej Prowincji Franciszkanów. Praca misjonarzy to przede wszystkim głoszenie Ewangelii i niesienie Chrystusa wszystkim, którzy jeszcze Go nie znają. Prócz przepowiadania Dobrej Nowiny, sprawowania sakramentów i pomocy wszystkim złamanym na duchu,

misjonarze podejmują szereg inicjatyw, które mają na celu pomoc potrzebującym oraz poprawę warunków ich życia, a także podarowanie im szansy na lepszą przyszłość.

Pamiętajmy w naszej modlitwie o misjonarzach posługujących w Ugandzie i prosimy o nowe powołania misyjne. AK

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)



## Zapowiedzi wydarzeń

### KONFERENCJA NAUKOWA NA STULECIE ZATWIERDZENIA ZGROMADZENIA MICHAŁITÓW

Zgromadzenie Świętego Michała Archanioła oraz Wydział Prawa Kanonicznego UKSW zaprasza do udziału w Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej pt.: „Stulecie kanonicznego zatwierdzenia Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła. Kontekst historyczny, społeczny i prawny”

Konferencja odbędzie się **22 maja 2021 r. w formie hybrydowej**

#### Program konferencji:

10.00 – Powitanie Gości – ks. Dariusz Wilk CSMA, Przełożony Generalny  
10:15 – Otwarcie Konferencji – J.M. Ks. Prof. dr hab. Ryszard Czekalski, Rektor UKSW

#### Sesja I

10.30 – 11.10 – Ks. prof. dr hab. Józef Marecki (UPJP II) *Sytuacja historyczno-społeczna Kościoła w Polsce na przełomie XIX i XX w.*

11.10 – 11.50 – Ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk SDB (KUL) *Błogosławiony ks. Bronisław Markiewicz, a św. Jan Bosko*

11. 50– 12.30 – Ks. dr hab. Tadeusz Lewandowski Ks. *Bronisław Markiewicz – teolog-homileta*

12.30 – 13.00 – Dyskusja

13.00-13.30 – *Przerwa na kawę*



#### Sesja II

13.30 – 14.10 – Ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski SDB (UKSW) *Społeczno-*

*moralna myśl ks. Bronisława Markiewicza*

14.10 – 14.50 – Ks. dr Marcin Kałwik CSMA *Istota i specyfika duchowości michalickiej*

14.50 – 15.30 – Ks. dr Rafał Kamiński CSMA (UKSW) *Kształtowanie się prawa własnego Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła, na przestrzeni stu lat jego istnienia*

15.30 – 16.00 – Dyskusja

16.00 – Zakończenie Konferencji – O. dr hab. Dariusz Borek, prof. UKSW – Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW

1. Stacjonarnie (max 100 osób): Auditorium Maximum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa - **Aula im. Roberta Schumana**

*Ze względu na limit miejsc, podyktowany obostrzeniami sanitarnymi, prosimy o potwierdzenie swojej obecności do dnia*

5 maja 2021 r., na adres: [rafal.kaminski@uksw.edu.pl](mailto:rafal.kaminski@uksw.edu.pl)

2. Aby wziąć udział w konferencji w formie zdalnej, prosimy skorzystać z linku, który zostanie załączony w późniejszym terminie. Następnie wpisać swoje imię, nazwisko oraz adres mailowy, zatwierdzić dane i dołączyć do wydarzenia.

Link do wydarzenia aktywny w dniu konferencji od godz. 9.30: <https://uksw.webex.com/uksw-en/onstage/g.php?MTID=eec5e22b117f5efb0f2d98c585d315a66>

W imieniu organizatorów

Ks. Dariusz Wilk, Przełożony Generalny  
Ks. dr hab., prof. UKSW Dariusz Borek,  
Dziekan WPK UKSW

W związku z publikacją w poprzednim numerze *Biuletynu* informacji o zwołaniu przez przełożonego generalnego Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola kapituły generalnej tego Zgromadzenia informujemy, że do podanej przez nas informacji wkraść się błąd: Kapituła generalna dobędzie się w dniach 21 kwietnia - 8 maja 2022 r. Przepraszamy za podanie błędnej daty. Redakcja

## PIELGRZYMKA OSÓB KONSEKROWANYCH DO MEDJUGORIE

Instytut Teologii Życia Konsekwowanego we Wrocławiu zaprasza:

Osoby Konsekwowane (Siostry, Bracia, Prezbiterów), Osoby z Instytutów Świeckich oraz z Indywidualnych Form Życia Konsekwowanego oraz Osoby Świeckie **na pielgrzymkę modlitewną osób konsekrowanych do Medjugorie w dniach 3 – 10 lipca 2021 r.**

### PROGRAM RAMOWY

(szczegóły będzie podawany w trakcie realizacji pielgrzymki z jednodniowym wyprzedzeniem)

3 lipca (sobota) Wyjazd spod kościoła św. Wawrzyńca, ul. Odon Bujwida 51 we Wrocławiu po Eucharystii (Msza o godz. 7.00) W drodze nocleg z obiadowaniem (Chorwacja – okolice Ludbreg).  
4 lipca (niedziela) Po śniadaniu wyjazd do Medjugorie ;-)  
4 – 9 lipca pobyt w Medjugorie.



### PROGRAM SANKTUARYJNY

Nawiedzenie miejsc ważnych dla Medjugorie: Góra Objawień z modlitwą różańcową, Góra Krzyża z nabożeństwem Drogi Krzyżowej, zapoznanie się z historią Sanktuarium, codzienny udział w

programie modlitewnym międzynarodowym oraz codzienna Eucharystia w języku polskim.

Przewidziane są również spotkania według możliwości i dostępności Osób i Wspólnot.

Propozycja wspólnego wyjazdu na Wodospad Kravica i do Tihaliny.

9 lipca (piątek) wyjazd z Medjugorie po śniadaniu. W drodze powrotnej chorwackie Lourdes (Svetište Vepric) i spacer brzegiem Adriatyku. Nocleg z obiadowaniem jak 3 lipca.

10 lipca (sobota) po śniadaniu wyjazd do Wrocławia.

Koszt: 500 zł i 220 euro. Cena obejmuje: przejazd autokarem, opłaty autostradowe i drogowe, ubezpieczenie, 2 noclegi tranzytowe, 6 noclegów w Medjugorie, 2 posiłki dziennie (śniadanie i obiadowanie) oraz inne wydatki związane z organizacją wyjazdu i pobytu na pielgrzymce (tłumacze, przewodnicy, koszty realizacji programu). Potrzebny ważny Dowód Osobisty lub Paszport.

Trasa przejazdu: Czechy, Słowacja, Węgry, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina. Więcej informacji można uzyskać pod tel.: 71 328 29 03 lub mail: [psiktzk@gmail.com](mailto:psiktzk@gmail.com) oraz na stronie: [www.klaretyni.pl](http://www.klaretyni.pl)

**Zapisy trwają do 20 czerwca 2021 roku.** Liczba miejsc jest ograniczona.

O. Aleksander Bober CMF

## Witryna Tygodnia

# AUTENTYCZNOŚĆ I DUCHOWOŚĆ. KSIĘŻA W OPINII POLSKIEJ MŁODZIEŻY

Młodzi oczekują od księży przede wszystkim autentyczności i duchowości – takie wnioski wyciągnąć można z ogólnopolskiego badania socjologicznego młodzieży przeprowadzonego w 2020 r. Wyniki i analiza badania zawarte są w książce pt. „**Autentyczność i duchowość. Księża w opinii polskiej młodzieży – analiza socjologiczna**”, autorstwa ks. Tomasza Adamczyka. Praca opublikowana została w 2020 r. przez Towarzystwo Naukowe KUL.

Książka „Autentyczność i duchowość – księża w opinii polskiej młodzieży” autorstwa ks. Tomasza Adamczyka jest socjologiczną analizą badań przeprowadzonych w dniach 1-12 czerwca 2020 r. w grupie 1396 młodych w wieku od 12 do 20 lat. Badanie zostało zrealizowane za pomo-

cą internetowego kwestionariusza składającego się z 25 pytań zamkniętych i otwartych, obejmujących zagadnienia dotyczące ocen osób duchownych ale też kwestie związane z religijnością czy moralnością.

Badanie miało charakter ogólnopolski. Wzięli w nim udział uczniowie obojga płci, z 15 województw (wszystkie poza województwem lubuskim), mieszkańcy wsi i miast a także dużych miast, reprezentujący różne rodzaje szkół. Wśród badanych były osoby uczestniczące ale też nieuczestniczące w ostatnim roku w lekcjach religii.

Ks. Tomasz Adamczyk na podstawie badań omawia m.in. stan religijności polskiej młodzieży oraz zmiany postaw

religijnych w kierunku postępującej sekularyzacji, choć zmiany te mają charakter nie radykalny a ewolucyjny. Interesująca jest analiza postaw młodzieży w stosunku do poszczególnych przykazań Dekalogu. Wynika z niej, że w badanej zbiorowości młodzi średnio za najbardziej akceptowane i wiążące uważają przykazania związane ze stosunkiem do rzeczy materialnych, następnie – do drugiego człowieka, na ostatnim miejscu – do Boga. Zdecydowana większość badanych (62, 2 proc. odpowiedzi „tak” i „raczej tak”) jest zdania, że można być religijnym bez Kościoła. Jeśli chodzi o oczekiwania wobec Kościoła katolickiego w Polsce najwięcej osób deklaruje, że oczekiwałoby większego zaufania do księży (50,4 proc.) oraz lepszej moralnej kondycji ludzi wierzących (49,8 proc.).

Z badań wynika, że pierwsze skojarzenia ze słowem „ksiądz” jest z reguły pozytywne – wiążą się z duchowością i pełnionymi funkcjami liturgicznymi. Nie brak jednak również skojarzeń negatywnych, dotyczących przede wszystkim ujawnianych w ostatnich latach skandali pedofilskich.

Choć ponad połowa badanych młodych ludzi pozytywnie ocenia swoje kontakty osobiste ze spotkanymi księżmi, zdecydowana większość (70,7 proc.), gdy znalazła się w trudnej sytuacji życiowej, nigdy nie zwróciła się do księdza z prośbą o wsparcie czy pomoc. Około 8 proc. szukało takiej pomocy jeden raz, około 9 proc. – kilka razy.

Badana młodzież najczęściej deklaruowała, że autorytety religijne nie mogą wpływać na jej sumienie (36,8 proc.). Dla 31,3 proc. takim autorytetem cieszy się papież. Co ciekawe, w dalszej kolejności są księża, z którymi młodzi mają osobisty kontakt – dla 29,9 proc. takim autorytetem jest spowiednik, dla 25,6 proc. – katecheta. Biskup – jedynie dla 10,6 proc. Badania pokazują też rosnący kryzys zaufania wobec instytucji Kościoła. Najwięcej badanych pozytywnie w tym względzie ocenia papieża Franciszka (59,8 proc.) a następnie księdza katechety (50,5 proc.). Inni przedstawiciele hierarchii cieszą się mniejszym zaufaniem. Najmniejszym – episkopat jako całość (26,5 proc.).

Z badań wynika, że dla młodych najważniejsze funkcje księdza związane są ze sprawowaniem sakramentów (65,2 proc.) oraz udzielaniem duchowego wsparcia (45,9 proc.). Od spowiednika najczęściej oczekują rozgrzeszenia (47,5) i zrozumienia (42,6 proc.), a także porady duchowej (39 proc.). W homiliach najbardziej irytuje ich nietolerancja i agresja, zwłaszcza wobec osób homoseksualnych, oraz podejmowanie wątków politycznych; oczekują w nich duchowości.

Kluczowe w ocenie księży przez młodzież okazują się „ludzkie” cechy księdza. Dotyczy to zarówno cech pozytyw-

nych (człowieczeństwo, otwartość, wyrozumiałość) jak i negatywnych (arogancja, ignorancja, wyniosłość). Jak wraca uwagę autor, badania wskazują, że dla młodych szczególnie istotna jest religijność weryfikowana w codziennym życiu oraz spójność tego, co się głosi z tym, jak się żyje. Młodzi nie wymagają od księży heroizmu w sytuacjach ekstremalnych, rozumieją ludzkie słabości, oczekują jednak zwyczajnej moralności, „na własną miarę”. Jest to, jak zwraca uwagę ks. Tomasz Adamczyk, „wołanie o autentyczność”.



Jak zachęcić młodych do bycia w Kościele? Najwięcej badany wskazuje, że poprzez tolerancję i otwartość wobec inaczej myślących (22,3 proc.) oraz zaangażowane towarzyszenie, poważne traktowanie, wsparcie i pomoc (22,2 proc.). Wśród innych propozycji młodzież wskazała na nowe formy duszpasterskie (14,6 proc.), tworzenie wspólnot i działania integracyjne (13,9 proc.), pozytywny przekaz (12,8 proc.), zmianę języka komunikacji (10 proc.), reformę instytucji (6,5 proc.). Co szósty badany twierdził, że nie wie, a co dwudziesty – że żadne działania i tak nic nie pomogą.

Aż 75,4 proc. badanych jest zdania, że obecność w Internecie (dyskusja na forach, udział w wyzwaniach typu challenge, czy prowadzenie bloga/vloga) zwiększa zaufanie do księdza. Jest to m.in. szansa na lepsze poznanie się, nawiązanie kontaktu i zmniejszenie dystansu. Krytycy obecności księży w sieci zwracają uwagę, że ksiądz powinien się skupiać na duchowości i kontakcie osobistym z wiernymi oraz zwracając uwagę na słabą jakość treści zamieszczanych przez duchownych.

Młodzi oczekują od księży przede wszystkim autentyczności i duchowości. Wiele wypowiedzi wskazuje na potrzebę religijności pogłębionej, nie tyle rytualnej co opartej na osobistym doświadczeniu. Jak zwraca uwagę autor, wyniki badań w pewnym sensie można by było podsumować słowami Benedykta XVI skierowanymi do przedstawicieli polskich księży w warszawskiej archikatedrze w 2006 r.: „Wierni oczekują od kapłanów tylko jednego, aby byli specjalistami od spotkań człowieka z Bogiem. Nie wymaga się od księdza, aby był ekspertem w sprawach ekonomii, budownictwa czy polityki. Oczekuje się od niego, by był ekspertem w dziedzinie życia duchowego. (...) Bądźcie autentyczni w waszym życiu i posłudze. Wpatrzni w Chrystusa, życie życiem skromnym, solidarni z wiernymi, do których jesteście posłani. Służcie wszystkim, czekajcie na nich w parafiach i w konfesjonatach, towarzysząc nowym ruchom i wspólnotom, wspierając rodziny, nie traćcie więzi z młodzieżą, pamiętajcie o ubogich i opuszczonych”.

**Ks. Tomasz Adamczyk, „Autentyczność i duchowość. Księża w opinii polskiej młodzieży – analiza socjologiczna”**

Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2020.



## Odeszli do Pana

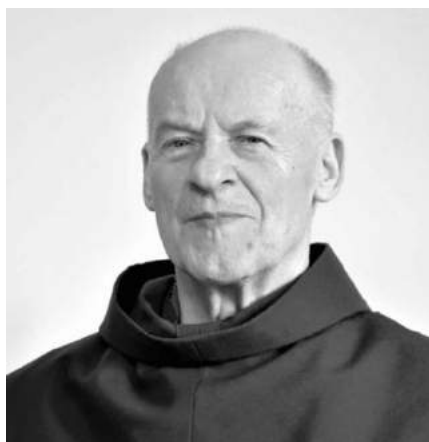
### ŚP. O. TYMOTEUSZ DUDA OFM (1942-2021)

W Niedzielę Dobrego Pasterza 25 kwietnia o godz. 13:20 w prowincjalnej Infirmerii św. Szymona w Kalwarii Zebrzydowskiej, w wieku 79 lat, zmarł o. Tymoteusz Duda. Odszedł do Boga w otoczeniu Współbraci, w czasie odmawiania przy nim Koronki do Bożego Miłosierdzia. Od czwartku czuwali przy o. Tymoteuszu bracia klerycy i Pani Teresa, jego siostra.

O. Tymoteusz Jan Duda urodził się dnia 24 lutego 1942 r. w Wierzchowiskach k. Janowa Lubelskiego (woj. lubelskie, diec. sandomierska), jako syn Ludwika i Zofii z d. Biżek.

Do Zakonu Braci Mniejszych naszej Prowincji wstąpił 26 sierpnia 1959 r. Pierwszą profesję złożył dnia 27 sierpnia 1960 r., a wieczystą – 19 lutego 1967 r. Świecenia prezbiteratu przyjął 21 czerwca 1969 r. Dnia 27 sierpnia 2020 r. ob-

chodził jubileusz 60-lecia życia zakonnego.



Przeżył 79 lat, w Zakonie: 60 lat, w kapłaństwie 51 lat.

Pracował w klasztorach naszej Prowincji, pełniąc następujące funkcje: 1969-1976 – Leżajsk – katecheta, duszpasterz; 1976-1984 – Przeworsk – gwardian klasztoru, proboszcz parafii, katecheta; 1984-1985 – Łódź – wikariusz parafii, katecheta, duszpasterz; 1985-1987 – Leżajsk – katecheta, duszpasterz; 1987-1991 – Przeworsk – gwardian i ekonom klasztoru, proboszcz parafii; 1991-1999 – Rzeszów – gwardian i ekonom klasztoru, proboszcz parafii; 1999-2019 – Tarnów; 1999-2011 – wikary i ekonom klasztoru, 2011-2019 – rekonwalescent; 2019-2021 – Kalwaria Zebrzydowska (Infirmeria) – rekonwalescent.

Za: [www.bernardini.pl](http://www.bernardini.pl)

### ŚP. KS. KRZYSZTOF SURMA CSMA (1965-2021)

Na wieczne przebywanie z Dobrym Pasterzem odszedł z naszej wspólnoty zakonnej ks. Krzysztof Surma CSMA – w 56 roku życia, 35 roku profesji zakonnej i w 29 roku kapłaństwa.

Ks. Krzysztof zmarł nagle w domu zakonnym Zgromadzenia w Stalowej Woli dnia 24 kwietnia 2021 roku, w przeddzień niedzieli *Dobrego Pasterza*. Pochodził ze Stalowej Woli.

Urodził się 17 listopada 1965 roku. We wczesnym dzieciństwie stracił mamę, która zmarła, gdy miał siedem lat. Jego wychowaniem zajmowała się babcia, która po dziesięciu latach zakończyła swoje ziemskie życie. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do nowicjatu Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła w Pawlikowicach k. Wieliczki. Pierwszą profesję zakonną złożył 16 lipca 1986 roku. W latach 1986-1992 odbywał studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął 1 maja 1992 roku w Krakowie, z rąk Ks. Biskupa Pawła Sochy CM.

Jako kapłan pracował w katechezie i duszpasterstwie w Warszawie, Krośnie,

Miejscu Piastowym, Gorzkowie, Nowej Słupi i Stalowej Woli. We Wspólnocie Odnowy w Duchu Świętym „Michael” pełnił funkcję moderatora i duchowego opiekuna. Przez sześć lat pomagał w domu dziecka i udzielał się w parafii w Prałkowcach. Przez dyrekcje szkół był ceniony jako dobry katecheta i organizator zajęć pozalekcyjnych.



Posiadał uzdolnienia dziennikarskie i wykorzystywał je w szkole, a także we współpracy z Katolickim Radio Krosno-FARA, które w początkowych latach jego istnienia współtworzył prowadząc audycje jako redaktor wydania czwartkowego, twórca i uczestnik audycji „Rozmowy w drodze”, autor audycji dla młodzieży w każdy poniedziałek i piątek. Przebywając od sierpnia 2020 roku w domu zakonnym w Stalowej Woli pisał krótkie rozważania inspirowane tekstem niedzielnej Ewangelii w parafialnym biuletynie „Nasze Słowo”. Ostatnie, na IV Niedzielę Wielkanocną bieżącego roku liturgicznego, nosi tytuł „Dobry Pasterz”.

Pisane rozważania, głoszone homilie świadczą, że żył w głębokiej przyjaźni z Jezusem. W kontaktach z bliźnimi kierował się życzliwością. Wrażliwy na sprawy społeczne i otwarty wobec potrzebujących pomocy. Nie przywiązywał wielkiej wagi do spraw materialnych. Żył ubogo w duchu charyzmatu: powściągliwości i pracy.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 28 kwietnia w kościele parafialnym pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w

Stalowej Woli. Msza św. pogrzebowa o godz. 13.00, a następnie odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczyn-

ku. Spocznie w michalickim grobowcu na miejscowym cmentarzu.

*Dobry Jezu a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie... Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)*

## ŚP. O. TOMASZ WÓJCIAK CP (1966-2021)

Z wielkim żalem informujemy, że 24 kwietnia po południu zmarł nasz współbrat o. Tomasz Wójciak. Duszpasterz, misjonarz w RPA i wieloletni kustosz sanktuarium pasyjnego w Jaromierzycach w Republice Czeskiej. Ostatnio przebywał w naszej zakonnej infirmerii zmagając się z chorobą nowotworową, która nie odebrała mu jednak ewangelicznego ducha i apostołskiego zapału.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 28 kwietnia 2021 r. w kościele pasjonistów w Przasnyszu. O godzinie 11.30 – Różaniec, a o godz. 12.00 Msza pogrzebowa, po której doczesne szczątki o. Tomasza zostaną złożone w krypcie kościoła.

O. Tomasz Wójciak CP urodził się dnia 14 września 1966 r. w Raciążu. Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego w Raciążu i zdaniu egzaminu dojrzałości wstąpił w 1985 roku do postulatu Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa (oo. Pasjonistów). Po dwóch latach rozpoczął nowicjat w Sadowiu-Golgotcie, który zakończył złożeniem w 1988 roku pierwszych ślubów zakonnych. Po nich kontynuował studia teologiczne na Bobolanum w Warszawie. Profesję wieczystą złożył 14 września 1991 r. i tego samego dnia przyjął święcenia diakonatu. Na kapłana został wyświęcony po ukończe-

niu studiów dnia 29 czerwca 1992 r. w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli przez abpa Józefa Kowalczyka – Nuncjusza Apostołskiego.



Po święceniach kapłańskich przez sześć lat posługiwał w naszym klasztorze w Przasnyszu, angażując się w różne dzieła apostołskie. Już od czasu studiów pragnął podjąć pracę misyjną. Marzenie to udało się zrealizować w 1998 roku, kiedy to wyjechał do Republiki Południowej Afryki. Tam we współpracy z zakonnikami z prowincji św. Patryka (Irlandia) pracował w misji Maria Ratschitz (diec. Dundee).

Postugę misyjną zakończył w 2004 roku, w związku z wycofaniem się pasjonistów irlandzkich z tej misji. Po rocznym urlopie (rok sabatyczny), który spędził w

Ziemi Świętej i Włoszech, został w roku 2005 skierowany do klasztoru pasjonistów w Jaromierzycach w Republice Czeskiej. Od roku 2010 był przełożonym tego klasztoru i proboszczem powierzonych pasjonistom parafii.

W roku 2014 zaczęły się jego problemy zdrowotne, które na przełomie 2015 i 2016 roku spowodowały konieczność hospitalizacji w Łodzi. Wykryty wówczas nowotwór i podjęte leczenie nie pozwoliły mu na powrót do Czech. Decyzją prowincjała został skierowany w październiku 2016 r. do wspólnoty zakonnej w Rawie Mazowieckiej. Pogarszający się stan zdrowia i podjęte leczenie skłoniły władze zakonne do przeniesienia go 1 października 2018 roku do naszej zakonnej infirmerii w klasztorze w Łodzi.

Przez ostatnie lata zmagał się z nawrotami choroby i podejmował wyniszczającą chemioterapię, ale pomimo wszystko nie tracił ducha. W tym czasie zaangażował się w promocję idei misyjnej w Polsce oraz przygotował i wydał książkę o św. Pawle od Krzyża w językach: polskim, czeskim i ukraińskim. Do końca zaangażowany w życie Zgromadzenia, swoje cierpienia i modlitwy ofiarowywał w intencji prowincji zakonnej. Zmarł w szpitalu w Łodzi 24 kwietnia 2021 roku.

Za: [www.passio.pl](http://www.passio.pl)

## ŚP. KS. ANTONI CZULAK SAC (1933-2021)

23 kwietnia 2021 r., zmarł Ks. Antoni Czulak SAC (1933 – 2021), długoletni proboszcz parafii pallotyńskich w Radomiu i Ożarowie Mazowieckim, budowniczy kościoła w Radomiu.

*„Zawsze starałem się, w miarę moich możliwości, jak najlepiej wypełniać obowiązki duszpasterskie. ... Cieszyłem się, że mogę służyć tym, do których mnie posłano” (ks. A. Czulak, *Złoty Jubileusz*, „Moja Parafia”, czerwiec 2009)*

Urodził się 1 maja 1933 r. w Międzybrodziu Bialskim, w ówczesnej archidiecezji krakowskiej, w robotniczej rodzinie Rudolfa i Katarzyny zd. Stwora. Wzrastał w gronie dziesięciorga dzieci. Ojciec umarł bardzo wcześnie, w wieku 56 lat; naj-

młodsze dziecko miało wówczas dwa lata. Wychowaniem dzieci zajęła się matka, o której ks. Antoni mówił, że: „była bardzo religijna i skromna... była kobietą prostą, ale cechowała ją nadzwyczajną mądrość życiową. Mimo wielu braków i niedostatków, atmosfera w domu pełna była życzliwości, dobroci i radości. ... Pięcioro z rodzeństwa zdobyło wyższe wykształcenie” (Tamże). Spośród nich czterech braci przyjęło święcenia kapłańskie (jeden w diecezji – Stanisław †2008 i trzech u pallotynów: Tadeusz †2010, Antoni i Kazimierz †2019).

Do szkoły podstawowej Antoni uczęszczał w miejscowości rodzinnej, a do gimnazjum poszedł w 1948 r. na Kopiec

(Collegium Marianum, które prowadzili pallotyni). W sierpniu 1952 r. rozpoczął w Ząbkowicach Śląskich pallotyński nowicjat. Pierwszą konsekrację w Stowarzyszeniu Apostołów Katolickiego złożył 15 sierpnia 1953 r. w Ząbkowicach Śląskich na ręce ks. Augustyna Urbana SAC, a wieczną – cztery lata później, na Kopcu – na ręce ks. Józefa Tureckiego SAC. Studia filozofii i teologii odbył w Ołtarzewie w latach 1953-59. Święcenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1959 r. w Ołtarzewie z rąk biskupa Zygmunta Choromańskiego.

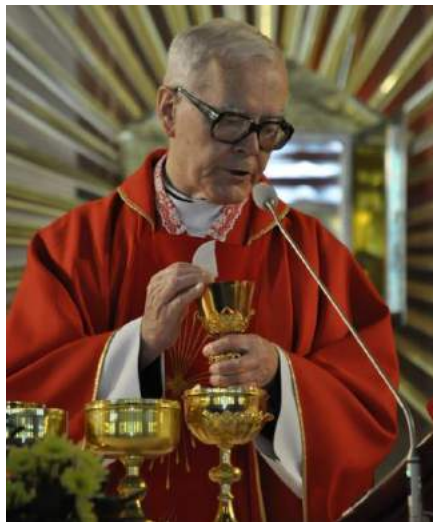
Po święceniach przebywał w Gdańsku, w domu przy ul. Elżbietańskiej, na rocznym Studium Pastoralnym, a następnie został skierowany na pierwszą placówką

duszpasterską do Kisielic. W 1961 r. przeniesiono go do Kościeliska, a stąd po pół roku, w charakterze wikariusza, do pracy w parafii diecezjalnej w Szczawienku (obecnie dzielnica Wałbrzycha) i od 1963 r. do Jedliny Zdroju k. Wałbrzycha. W 1966 r. trafił na wikariusza do „Doliny Miłosierdzia” w Częstochowie.

Od 1 września 1968 r. objął w Radomiu obowiązki proboszcza parafii św. Józefa Oblubieńca NMP, a od 1974 r. również rektora pallotyńskiego domu. W tym okresie został skierowany na dwuletnie zaoczne studium pastoralne przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1973-75). W Radomiu przeżywał jubileusz 25. lecia parafii (9 V 1971), nawiedzenie parafii przez kopię cudownego Obrazu MB Częstochowskiej (25 IX 1972) i poświęcenie dzwonów. Ze względu na zwiększającą się szybko liczbę parafian, podjął starania o pozwolenie na budowę sal katechetycznych, które wybudowano w latach 1975-76. Wiosną 1979 r. udało mu się też dokonać zadaszenia części terenu przy „starym kościele” i postawienia tam polowego ołtarza. Kiedy po wieloletnich staraniach uzyskano w 1981 r. zgodę na wybudowanie nowej świątyni na Młodzianowie, nastąpiły kolejne problemy z jej lokalizacją i wykupem działek pod budowę. Wszystko to odbywało się w atmosferze nakłaniania proboszcza przez Służbę Bezpieczeństwa do współpracy, na którą nigdy nie wyraził zgody; były więc kierowane do niego urzędowe propozycje różnych spotkań, nękania telefoniczne i utrudnianie wyjazdów zagranicę.

W 1984 r. ks. Antoni został mianowany rektorem domu i proboszczem w Ożarowie Mazowieckim, gdzie oprócz pracy duszpasterskiej współpracował z ks. Stanisławem Orlickim SAC przy budowie kościoła-sanktuarium i domu Stowarzyszenia. Za jego kadencji został poświęcony w Ożarowie dolny kościół NMP Matki Emmanuela (5 X 1985) i odbyła się uroczystość dedykacji górnego kościoła pw. Miłosierdzia Bożego (21 X 1989). Rozszerzał tam kult Miłosierdzia

Bożego i Matki Bożej Fatimskiej, promując w kościele nabożeństwa fatimskie i sprowadzając figurę Matki Bożej Fatimskiej.



W 1993 r. powrócił do Radomia na urząd rektora i proboszcza, aby zająć się rozpoczętą już budową kościoła. 7 grudnia 1996 r. odbyło się poświęcenie nowego kościoła, a 3 czerwca 2000 r. – uroczystość dedykacji świątyni. W 2002 r. dokonał przeniesienia całej działalności duszpasterskiej do nowego budynku plebanii i zespołu katechetycznego przy ul. Młodzianowskiej. Znalazły tam swoje miejsce: kancelaria parafialna, salki różnych grup apostołskich, kuchnia dla ubogich, świetlica środowiskowa, kawiarenka parafialna. Rozpoczął też przygotowania do budowy kościoła w Mazowszaniech.

Po zakończeniu ostatniej kadencji, dla „zregenerowania sił duchowych i fizycznych”, otrzymał roczny urlop (tzw. „rok sabatyczny”). Pozostał nadal w Radomiu i prowadził w parafii aż do końca swych dni nabożeństwa fatimskie dla chorych, starszych i cierpiących. Ostatnie trzy miesiące jego życia naznaczone były już cierpieniem i chorobą. Czas ten wypełnił pobytem w Pallotyńskim Domu Opieki im. św. Wincentego Pallottiego we

Wrzosowie, w trakcie którego przeszedł jeszcze operację w szpitalu w Grodzisku Mazowieckim. Zmarł 23 kwietnia 2021 r. o godz. 12.15 w szpitalu przy ul. Tochtermana w Radomiu.

W strukturach Prowincji był członkiem Rady Ekonomicznej, a następnie Komisji Ekonomicznej przy Zarządzie Prowincjalnym (1984-99; 1999-2005), Komisji ds. Formacji (1996-99); Komisji Pośrednictwa i Arbitrażu (2001-04).

Był bardzo przywiązany do Stowarzyszenia, któremu służył apostołskim zapalem i niestrudzoną gorliwością życia kapłańskiego. Podkreślić należy jego wielkie zaangażowanie w duszpasterstwo parafialne, dobry kontakt z duchowieństwem diecezjalnym i troskę o dobro drugiego człowieka. Promował kult Miłosierdzia Bożego i był gorącym czcicielem Matki Bożej Fatimskiej i św. Józefa.

W 2009 r., z okazji swego Jubileuszu ks. Antoni Czulak powiedział: „Jestem bardzo wdzięczny Bogu za wszystko, co mi wyświadczył. ... Bogu niech będą dzięki za każdy dzień kapłaństwa, za każdą Mszę Świętą, za każdy Sakrament, którego mogłem udzielić. Po Bogu, dziękuję wszystkim, Rodzicom, Rodzinie, Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego i tym, którzy stanęli na mojej drodze kapłańskiej. Przede wszystkim dziękuję za modlitwę, dobro i życzliwość. I o modlitwę w dalszym ciągu proszę” (Tamże).

Przywołując te słowa, chcemy dziś podziękować za 88 lat życia ks. Antoniego, za 68 lat trwania w Stowarzyszeniu i za 62 lata kapłańskiej posługi. Niech św. Józef, którego wstawiennictwa Zmarły przyzywał w Radomiu i którego szczególnie czcimy w tym Roku św. Józefa, „doprowadzi Go do rychłego oglądania Bożego oblicza” (z modlitwy do św. Józefa). *Oprac. ks. Stanisław Tylus SAC*

## ŚP. KS. WŁADYSŁAW CIĄGŁO MIC (1965-2021)

23 kwietnia 2021 roku zmarł nagle w późnych godzinach wieczornych ks. Władysław Ciągło MIC, duszpasterz na warszawskich Stegnach.

Pogrzeb będzie miał miejsce w środę, 28 kwietnia 2021 roku o godz. 12:00 w kościele Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia w Warszawie, ul. św. Bonifacego 9.

Ks. Władysław Ciągło MIC, syn Władysława i Janiny zd. Bodziony, urodził się 26 kwietnia 1965 roku w Stadłach, a 16 maja 1965 roku został ochrzczony w Podegrodziu, rodzinnej parafii św. Stanisława Papczyńskiego. W Stadłach rozpoczął naukę w szkole podstawowej, kontynuowaną po jej rozwiązaniu w Podegrodziu. Liceum zawodowe w Nowym Sączu ukończył w 1984 roku, zdo-

bywając zawód: mechanik obróbki skrawaniem.

Odbiwszy postulat w Lublinie, został przyjęty do nowicjatu w Skórcu, gdzie 8 września 1985 roku złożył pierwszą profesję. Studia seminaryjne odbył w WSD Księża Marianów w Lublinie. Święcenia prezbiteratu przyjął w Warszawie, na Stegnach, 16 czerwca 1991 roku z rąk Bpa Władysława Miziołka,

sufragana warszawskiego. Po święceniach pracował najpierw w Drietomie, k/Trencina na Słowacji.

W 1994 roku został proboszczem w Brumov-Bylnice oraz administratorem parafii w Nedašov na Morawach w Republice Czeskiej. 8 grudnia 1994 roku został drugim radnym nowoutworzonego Wikariatu Prowincjalnego w Czechach i Słowacji, w 1997 roku został mianowany pierwszym radnym, a już rok później – przełożonym Wikariatu, który to urząd pełnił do 2005 roku.

Przeniesiony w 1998 roku do domu zakonnego w Hrádku został tam przełożonym i ekonomem oraz administratorem tamtejszej parafii. W 2001 roku został ponadto administratorem parafii Trhový Štěpánov oraz Soutice.



1 stycznia 2003 roku ustanowiony został proboszczem w Hrádku i wikariuszem w parafiach Trhový Štěpánov oraz Soutice. W 2005 roku został I radnym domu w Hrádku, pełniąc nadal funkcję tamtejszego ekonomy. W 2007 przeniesiony

został do rezydencji Dudince na Słowacji i mianowany tamtejszym ekonomem.

W 2009 roku został przeniesiony do Prowincji NMP Matki Miłosierdzia w USA, celem przygotowania się do misyjnej pracy na Filipinach. Należał do domu w Waszyngtonie i w Darien. Na Filipiny, należące do Wikariatu Generalnego w Azji ostatecznie trafił w 2012 roku, najpierw do domu w El Salvador, potem w domu formacyjnym w Davao (2015) i ponownie w El Salvador (2017). Przez jedną kadencję był wiceprzełożonym Wikariatu Azjatyckiego. W sierpniu 2020 roku został przeniesiony do Polski, gdzie dołączył do wspólnoty na warszawskich Stegnach. Zmarł nagle, 23 kwietnia 2021 roku. Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

## ŚP. O. JANUARY PUSZ OP (1938 – 2021)

22 kwietnia 2021 r. zmarł w klasztorze Wniebowzięcia NMP w Borku Starym, o. January Pusz OP, lat 82, profesji zakonnej 64, kapłaństwa 56.

Urodził się 20 listopada 1938 roku w Albigowej k. Łańcuta. Śluby zakonne złożył 24 września 1956 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1964 roku.

Pracował w klasztorach w Poznaniu, w Gidlach jako przeor, w Warszawie, w Gdańsku jako przeor i proboszcz, w Ustroniu-Hermanicach jako przełożony, na Wiktorówkach i od 2004 roku w Borku Starym.



Śmierć spotkała go w zakrystii naszego kościoła w Borku Starym, kiedy przygotowywał się do odprawienia wieczornej mszy św.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w poniedziałek 26 kwietnia 2021 roku w Sanktuarium Matki Bożej w Borku Starym.

Prosimy o modlitwę w intencji naszego zmarłego Brata. *Dominikanie z Borku Starego* Za: [www.info.dominikanie.pl](http://www.info.dominikanie.pl)

## ŚP. O. SALEZY BOGDAN BRZUSZEK OFM (1933 – 2021)

Postulator spraw kanonizacyjnych

W klasztorze ojców franciszkanów na os. Azory w Krakowie zmarł 20 kwietnia o. Salezy Bogdan Brzuszek. Był wicepostulatorem w procesach beatyfikacyjnych Jana XXIII, br. Alojzego Kosiby oraz męczenników II wojny światowej. Miał 88 lat.

O. Salezy Bogdan Brzuszek OFM był franciszkaninem z krakowskiej Prowincji Matki Bożej Anielskiej. Urodził się 3 stycznia 1933 r. w Chruślinie (pow. Opole Lubelskie). Do zakonu wstąpił 21 sierpnia 1950 r. w Pilicy; święcenia kapłańskie przyjął 26 czerwca 1958 r. w Krakowie z rąk bp. Herberta Bednorza. Specjalistyczne studia z teologii dogmatycznej na KUL uwieńczył pracą doktorską w roku 1970.



Był adiunktem na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (obecnie Uni-

wersytet Papieski Jana Pawła II), gdzie wykładał teologię systematyczną. Ponadto prowadził zajęcia w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy, w Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie oraz w rodzimym WSD Franciszkanów w Krakowie-Bronowicach. Był członkiem Towarzystwa Teologicznego w Krakowie i Towarzystwa Dogmatyków Polskich.

Pod jego kierunkiem powstały 44 prace magisterskie, a jego bibliografia obejmuje ponad 370 artykułów naukowych, encyklopedycznych, recenzji oraz prac popularnonaukowych.

Zmarły franciszkanin przez długie lata pełnił funkcję wicepostulatora sprawy beatyfikacyjnej sługi Bożego br. Alojze-

go Kosiby. To dzięki jego staraniom ukazała się znana powszechnie książka pt. „Patron maluczkich. Brat Alojzy Kosiba”, zawierająca obok podstawowego materiału dokumentacyjnego autorstwa o. Wenantego Miziniaka wiele serdecznych wspomnień o Alojzeczku, poezji jemu poświęconych, zapisów wygłoszonych kazań i przemówień. Przyczynił się

do przygotowania urzędowego zbioru dokumentów procesowych „Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis”, złożonego w 2007 roku w rzymskiej Kongregacji ds. Kanonizacji.

Ojciec Brzuszek był również wicepostulatozem w procesach beatyfikacyjnych papieża i tercjarza franciszkańskiego

św. Jana XXIII (na Polskę) oraz franciszkańskich błogosławionych polskich męczenników II wojny światowej: o. Narcyza Turchana OFM, o. Krystyna Gondka OFM, br. Marcina Oprządka OFM i br. Brunona Zembola OFM.

Za: [KAI](#)

## ŚP. O. SŁAWOMIR RZEPKA SVD (1967 – 2021) Misjonarz w Brazylii

O. Sławomir Rzepka urodził się w Kościanie 26 sierpnia 1967 r. jako syn Lucjana i Marianny z domu Turkowska. Rodzina prowadziła w Dębsku gospodarstwo rolne. Miał dwoje rodzeństwa - siostrę i brata.

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Rakoniewicach, po ukończeniu której, w 1981 r., rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku Wielkopolskim.

Po zdaniu matury w 1985 r. złożył podanie o przyjęcie do nowicjatu w Zgromadzeniu Słowa Bożego. Studia filozoficzne odbył w latach 1986-1988 na Wydziale Filozoficznym Misyjnego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Nysie. Od września 1988 r. rozpoczął studia teologiczne na wydziale teologicznym tegoż seminarium w Pieniężnie.



Po pierwszym roku studiów złożył podanie o odbycie praktyki misyjnej w Brazylii, gdzie wyruszył w sierpniu 1989 r. W grudniu 1991 r. powrócił do Polski i kontynuował studia seminaryjne. 8 września 1993 r. w kościele w Pieniężnie złożył wieczystą profesję zakonną, a

19 września tegoż roku otrzymał z rąk ks. bp. Jana Kopca święcenia diakonatu. Święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1994 r. z rąk ks. abp. Johna Bukovsky'ego.

Początkowo pracował na Słowacji, a później wyjechał do pracy misyjnej w Brazylii. W 2004 r. został skierowany do pracy na Słowacji i podjął jednocześnie studia w Szkole Wychowawców Seminarium Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych w Krakowie. W sierpniu 2004 r. rozpoczął posługę kapelana u Sióstr Elżbietanek w Nysie, po czym znów wyjechał do pracy misyjnej w Brazylii.

O. Sławomir zmarł nagle 9 kwietnia 2021 roku na zawał serca. Jego doczesne szczątki spoczęły w brazylijskiej ziemi, na cmentarzu Getsemani w dzielnicy Morumbi e Sao Pablo.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!  
Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)



## DOŁĄCZ DO UMOWY

### FORUM WSPÓŁPRACY MIĘDZYKONNEJ Z INPOST-em NT. POSADOWIENIA PACZKOMATÓW NA GRUNTACH ZAKONNYCH

23.04.2021 roku została zawarta umowa o współpracy pomiędzy Forum Współpracy Międzyzakonnej a InPost-em nt. posadowienia paczkomatów na gruntach zakonnych. Zawarte są w niej m.in. zapisy mówiące o braku wyłączności, umożliwiające współpracę z innymi podmiotami (§ 1, p. 1) i dotyczące nie umieszczania na nośnikach reklamowych treści sprzecznych z wartościami chrześcijańskimi i nauczaniem Kościoła (§ 1, p. 4), a także dotyczące rozliczeń z podmiotami zakonnymi w w/w kwestii (§ 1-3 oraz aneks 1 z 23.04.2021).

### OFERTA SKIEROWANA JEST DO DOMÓW I KOŚCIOŁÓW ZAKONNYCH, PROWADZONYCH PRZEZ ZAKONY DZIEŁ

*(szkół, przedszkoli, szpitali, ośrodków zdrowia, sanktuariów, domów pielgrzyma, itp.)*

#### **Jaka powinna być lokalizacja pod posadowienie paczkomatu?**

- teren musi być dostępny 24 h na dobę, więc nie może być zamykany na noc (mogą to być np. parkingi, ogólnie dostępne tereny zakonnych placówek, będące własnością zakonną);
- musi być możliwość wpięcia się w instalacje elektryczną należącą do właściciela terenu;
- jeden moduł paczkomatu to 6m<sup>2</sup>, ale istnieje możliwość posadowienia większej ilości modułów.

#### **Jak dołączyć?**

- przesłać informację na [ekonom.konsulty@op.pl](mailto:ekonom.konsulty@op.pl) z informacją o chęci podjęcia współpracy z firmą InPost w ramach FWM;
- w wiadomości zwrotnej zawarte będą wszelkie potrzebne informacje nt. oferty InPost-u dla jednostek zakonnych za pośrednictwem FWM, wraz z kwestiami finansowymi: podmiot dzierżawiący grunt-InPost (zapisy umowy i aneksu do niego wskazujące konkretne kwestie związane z dzierżawą terenu), opinią prawnopodatkową, wytycznymi do rozliczeń, metryczką nt. posadowienia paczkomatu, itp.;
- zgłaszający w drugiej informacji odsyła metryczkę posadowienia paczkomatu, wraz z danymi kontaktowymi, które zostaną udostępnione odpowiedniej osobie po stronie InPost-u.

Po tym wystarczy czekać na kontakt ze strony przedstawicieli InPost-u i wizję lokalną na temat możliwości posadowienia paczkomatu na proponowanym terenie.

Do programu włączyło się już pierwszych 5 podmiotów zakonnych, czekamy na kolejne podmioty – zwłaszcza na wsiami, w małych miejscowościach i tych miejscach, gdzie nie ma w pobliżu posadowionego paczkomatu.

Dzierżawa terenu pod posadowienie paczkomatu, na zasadach wypracowanych z FWM, umożliwia dostarczenie dodatkowych środków finansowych w tym niełatwym dla nas czasie, gdzie dochody naszych podmiotów zakonnych drastycznie spadły.

Szczegółowych informacji udziela FWM pod adresem e-mail: [ekonom.konsulty@op.pl](mailto:ekonom.konsulty@op.pl)

